Wielkie zjazdy O.Z.N. w Stanisławowie i Tarnopolu.

WSCHÓD

Lwów Stanisławów Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 52 Cena 20 gr. Rok II.

Dnia 30 czerwca 1937.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA AGENCJA „WSCHÓD"

Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH



Król rumuński Karol II.

NOWY ZARZĄD PODOFICERÓW REZERWY W KOŁOMYI.

Na walnym zebraniu Koła Związku Podoficerów Rezerwy w Kołomyi wybrano nowy Zarząd. Wybrani zostali: J. Słobodzian, prezes, St. Łysikiewicz, wiceprezes, M. Blij, sekretarz, K. Broczkowski, skarbnik, członkowie: L. Moskaluk, Cz. Truchalski i J. Łukaszewski.

Trajasca Romania Mare! Niech żyje Wielka Rumunia!

Od kilku dni w Polsce bawi Jego Królewska Mość Karol II, król Wielkiej Rumunii, w towarzystwie Następcy Tronu Jego Królewskiej Wysokości Ks. Michała Wielkiego Wojewody Albe Julii. Przejazd królewskich gości przez ziemie południowo wschodnie odbył się bardzo uroczyście. Królewscy goście witani byli serdecznie przez cały naród polski, bez różnicy warstw i stanów, bez różnicy na zapatrywania polityczne. Wizyta króla Rumunii, to rewizyta Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, który niedawno bawił w Bukareszcie.

Obie wizyty są aktem politycznym o doniosłym znaczeniu i zacieśniają nici sympatii oraz współpracy obu wielkich krajów.

Województwa południowo wschodnie witały królewskich gości z wyrazami specjalnej sympatii, jako graniczące bezpośrednio z terenem Wielkiej Rumunii.

Ludność Małopolski wschodniej pamięta przecież jeszcze te nie tak dawne czasy, gdy wojska rumuńskie współdziałały z armią polską na froncie w rejonie kołomyjskim i pamięta też rolę Rumunii, jaką odegrała ona w roku 1920, dostarczając Polsce materiał wojenny przez bezpośrednią wspólną granicę.

Polska i Rumunia są powołane do utrzymania i utrwalenia pokoju na wschodzie Europy.

Naród rumuński sympatyzował zawsze z narodem polskim.

Naród polski złączony jest z narodem rumuńskim serdecznymi węzłami, nie tylko przyjaźni i współpracy kulturalnej, ale i ścisłym polityczno wojskowym sojuszem.

Jak w roku 1922 Marszałek Piłsudski, reprezentujący Polskę, odbył ważne rozmowy z królem Ferdynandem rumuńskim, tak dziś kontynuowane są doniosłe rozmowy między królem Karolem II a Prezydentem Mościckim i Marszałkiem Śmigłym Rydzem.

Trajasca Romania Mare!
Niech żyje Wielka Rumunia!



Pan Prezydent Rzeczpospolitej Prof. Dr Ignacy Mościcki.

Konwersja pożyczek dolarowych

i wprowadzenie świadectw tymczasowych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r., do obrotów i notowań giełdowych.

Rozpoczęta w dniu 1 czerwca b. r. konwersja pożyczek wypuszczonych za granicą w walutach obcych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. dała w ciągu pierwszych trzech tygodni bardzo duże wyniki, gdyż w tym czasie skonwertowano przeszło 25% znajdujących się w obiegu na rynku polskim obligacyj pożyczek dolarowych, przy czym tempo dalszej konwersji stale wzrasta.

Nowa 4½% Wewnętrzna Pożyczka Państwowa 1937 r. przeznaczona jest wyłącznie na wymianę papierów emitowanych za granicą w walutach obcych. Kupony od tej pożyczki płatne są trzy razy do roku, w dniu 1 lutego, 1 czerwca i 1 października. Pierwszy kupon płatny będzie w dniu 1 października 1937 r.

Obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. są papierem pupilarnym a ich kurs kaucyjny i wadialny wynosi 70 za 100. Obligacje będą przyjmowane w ich nominalnej wartości przez wszystkie urzędy skarbowe na terenie Rzeczpospolitej na poczet spłaty zaległych podatków w ramach rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1937 r.

Do wymiany na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. przyjmowane są obligacje następujących pożyczek dolarowych:

1) 6% pożyczki dolarowej z 1920 r.,
2) 8% pożyczki dolarowej z 1925 r., t. zw. Dillonowskiej,
3) 7% pożyczki stabilizacyjnej z 1927 roku,
4) 7% pożyczki dolarowej Województwa Śląskiego z 1928 r.,
5) 7% pożyczki dolarowej m. st. Warszawy z 1928 r.

Do czasu wydania właściwych obligacyj nowej pożyczki z tytułu konwersji wydawane są świadectwa tymczasowe, które przed dniem 1 października 1937 r. t. j. przed datą płatności pierwszego kuponu nowej pożyczki będą wymienione na obligacje stałe.

Konwersję pożyczek wymienionych w pkt. 1—3 przeprowadza Bank Polski i jego oddziały. Konwersję 7% pożyczki dolarowej Województwa Śląskiego z 1928 r. — Bank Rolny i jego oddziały, zaś konwersję 7% pożyczki dolarowej m. st. Warszawy — Bank Handlowy w Warszawie i jego oddziały.

Przy przerachowaniu kapitału obligacyj dolarowych na obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. uwzględniana jest t. zw. premia wykupu, która wynosi dla 8% pożyczki Dillonowskiej — 5% nominału, dla 7% pożyczki stabilizacyjnej — 3% nominału i 7% pożyczki dolarowej śląskiej i Warszawy — 2% nominału. 6% pożyczka dolarowa 1920 r. nie posiada premii wykupu. Kurs przerachowania ustalony został jak następuje: za 1 $ 6% poż. dol. z 1920 r. — 6 zł.
8% poż. Dillon., 7% śląska i 7% Warszawa — 5.30 zł.
7% poż. stabilizacyjna — 7.20 zł.

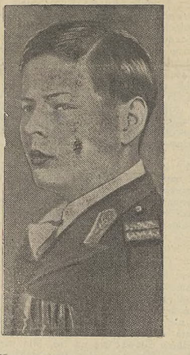
Za obligacje pożyczek dolarowych, składane do konwersji w okresie od dnia 1 czerwca 1937 r. do 30 września 1937 r. włącznie i posiadające wszystkie kupony łącznie z kuponem bieżącym w dniu 1 czerwca 1937 r., wydawane są obligacje 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. z wszystkimi kuponami, poczynając od kuponu pierwszego płatnego w dniu 1 października 1937 r.

Rozrachunek z tytułu ostatniego kuponu bieżącego od obligacyj pożyczek dolarowych składanych do konwersji następuje w dniu ich złożenia w ten sposób, że wartość tego kuponu jest wypłacana w gotówce w wysokości 35% jego wartości nominalnej, każdy więc konwertujący otrzymuje przez pewien okres czasu (od ½—6 miesięcy w zależności od pożyczki) dwukrotne oprocentowanie. Wypłaca się bowiem konwertującemu gotówką 35% nom. wart. kuponu od pożyczki dolarowej za pewien czas, w którym biegną już odsetki 4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej.

Szczegółowe informacje w sprawie rozrachunku z tytułu kuponów od obligacyj pożyczek dolarowych składanych w terminach późniejszych lub składanych bez kuponu bieżącego w dniu 1 czerwca 1937 r. mogą być uzyskane we wszystkich placówkach tej wymiany, przy czym placówki te wydają na życzenie klientów obszerne druki zawierające wszystkie szczegóły dotyczące konwersji.

W związku z dotychczasowymi wynikami konwersji i pojawieniem się w obrotach prywatnych świadectw tymczasowych na nową pożyczkę — Ministerstwo Skarbu zarządziło wprowadzenie świadectw tymczasowych nowej pożyczki do obrotów i notowań giełdowych, zarządzając równocześnie skreślenie z notowań urzędowych, objętych konwersją pożyczek dolarowych, dopuszczonych do obrotów oficjalnych, a mianowicie: 7% pożyczki stabilizacyjnej i 6% pożyczki dolarowej.

Ministerstwo Skarbu przypomina równocześnie, że w dniu 15 lipca 1937 r. upływa ostateczny termin składania do konwersji na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną, 6% Pożyczki Narodowej, 3% Premiowej Pożyczki Budowlanej i 4% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej.



Następca tronu rumuńskiego książę Michał, Wielki Wojewoda.

WYCIECZKI DO LISKOWA.

W każdym Wydziale powiatowym można otrzymać informacje o wycieczkach na wystawę do Liskowa pod Kaliszem. W szeregu powiatów potworzyły się komitety dla zorganizowania wycieczek. Samorządy powiatowe, instytucje rolnicze, spółdzielcze i społeczne biorą żywy udział w organizacji tych masowych wycieczek.

Starania i zasługi przy budowie stadionu w Dolinie.

W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości poświęcenia stadionu sportowego i sztandaru Związku Strzeleckiego w Dolinie donosimy, że **zasługą starosty p. Zygmunta Szacherskiego jest nie tylko dokończenie boiska — ale i cała jego budowa.** Prócz wymienionych w sprawozdaniu **p. inż. Dżułyńskiego i por. Byski** — wielkie zasługi przy budowie stadionu ponieśli: kpt. **Tadeusz Naróg,** inż. **Antoni Pawłowski** i insp. P. Z. U. W. **Albin Zawistowski,** którzy **wiele bezinteresownej pracy i wysiłku włożyli w to dzieło.**

Sprężyste kierownictwo zawodów należy zawdzięczyć inż. **Sołtyńskiemu** z Rypnego.

Zdjęcia z Podhajec.



Fragmenty z święta Związku Strzeleckiego i Przysposobienia Wojskowego w **Podhajcach.** 1) Zawodnicy. 2) Strzelczynie na stanowiskach. 3) Strzelanie Orląt z łuku. 4) Start do biegu.

Działacz wiejski powiatu tarnobrzeskiego

chłop Wojciech Wiącek

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

We wsi Machów w powiecie tarnobrzeskim odbyła się uroczystość **odznaczenia b. senatora i posła Wojciecha Wiącka Złotym Krzyżem Zasługi.** Wojciech Wiącek przez lat pięćdziesiąt pracuje na niwie politycznej, społecznej, gospodarczej i pisarskiej. Odznaczenie wręczył p. Wiąckowi **starosta powiatowy tarnobrzeski mgr Len w obecności licznych delegacyj organizacyj społecznych z prezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego posłem Arturem hr Tarnowskim na czele.** W przemówieniach podkreślono zasługi b. posła i senatora Wiącka. Należy dodać, że w r. 1929 Pan Prezydent Rzeczpospolitej Mościcki, przejeżdżając przez Machów, zatrzymał się we wsi i odwiedził zasłużonego działacza p. Wiącka w jego domu.

O uroczystości tej napiszemy obszerniej w następnym numerze WSCHODU. Dzisiejszy WSCHÓD zamieszcza artykuł p. t. „Chłopi-spółdzielcy", pióra p. Wojciecha Wiącka, który zasila często WSCHÓD aktualnymi artykułami.

ZABIEGI RZESZOWA O KREDYTY OBROTOWE.

Zarząd m. Rzeszowa odbył posiedzenie, na którym uchwalono wystosować memoriał do Ministerstwa skarbu w sprawie przydzielenia rzeszowskiej Komunalnej Kasie Oszczędności Kredytu w wysokości miliona złotych na zasilenie funduszów obrotowych w związku z rozwijającym się uprzemysłowieniem miasta. Poza tym uchwalono przeznaczyć 100.000 zł. na naprawę dróg w mieście, zaciągnąć pożyczkę na rozszerzenie sieci wodociągowo - kanalizacyjnej i przeznaczyć pewne kwoty na dalsze roboty publiczne,

ZAGRANICZNI GOŚCIE W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Stanisławów a następnie Huculszczyznę zwiedzili dwaj wybitni obywatele greccy pp. Spyros Melas, członek Akademii greckiej oraz D. A. Papavramides, redaktor „Messager D' Athenes".

Koncentracja i konsolidacja polskiego żywiołu na kresach Małopolski.

Programowe oświadczenie generała Galicy, szefa Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego

Na wielkim Zjeździe Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Stanisławowie, w którym wzięło udział około 1500 delegatów tej Organizacji z poszczególnych powiatów województwa stanisławowskiego, wielką mowę programową wygłosił szef Organizacji Wiejskiej generał **Andrzej Galica.**

Przemówienie to podajemy w dosłownym brzmieniu:

Koledzy!

W imieniu Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, p. pułk. Adama Koca witam Was, **jako przodowników społecznego i gospodarczego życia polskiego wsi stanisławowskiej.**

Zjazdem dzisiejszym rozpoczynacie konkretną pracę organizacyjną w ramach Obozu, który na sztandarze swoim wypisał hasła, będące drogowskazem dla wszystkich narodowych działań w dobie obecnej.

Hasła te znacie. Wypowiedział je bowiem przed rokiem Naczelny Wódz Polskiej Armii, Marszałek Śmigły Rydz. Przed niedawnym zaś czasem olbrzymią ich wagę dla całej przyszłości Ojczyzny podkreślił Najwyższy Czynnik Państwowy, Pan Prezydent Rzeczpospolitej.

Mówią one, że **jedynym celem, stojącym dziś przed nami, jest szeroko pojęta obrona Polski i Jej wszystkich interesów przed tymi niebezpieczeństwami, jakie Jej w dzisiejszych ciężkich warunkach światowych zagrażać mogą od wewnątrz i zewnątrz. Jedynym zaś środkiem, jedyną drogą do tego wielkiego a koniecznego celu jest skupienie i ściśle zespolenie ze sobą wszystkich moralnych i materialnych sił narodowych.**

Jest to logiczny wynik tej sytuacji, w jakiej się Państwo nasze znajduje. **Wśród powszechnego wyścigu zbrojeń, wśród międzynarodowych powikłań,** które naprzeciw siebie stawiają ludzi i narody, nie wolno nam pozostawać w tyle, **nie wolno nam w biernej obserwacji rozgrywających się wypadków zdawać się na los.** Nie wolno łudzić się, że ta faktyczna siła, jaką dziś reprezentuje nasze Państwo, wystarczy na każdą potrzebę. Potrzeby te bowiem mogą być i niewątpliwie będą ciężkie.

POLSKIE FORTECE NA KRESACH.

Jestem przeświadczony, że jeśli gdzie, to właśnie tutaj, na kresowej ziemi stanisławowskiej, nikogo z Polaków nie trzeba przekonywać ani o słuszności i konieczności tego celu, ani o słuszności i konieczności drogi, po której ku niemu iść należy. **Żyjąc tutaj na stanicy, gdzie każda piędź polskiego stanu posiadania jest fortecą polskiego Państwa, rozumiecie Koledzy dobrze,** iż hasło obrony oznacza tu w pierwszym rzędzie konieczność najściślejszego zjednoczenia ze sobą całego polskiego żywiołu. Skoro bowiem interes polskości ma się tu nie tylko utrzymać i wytrwać, ale i zachować należne mu prawa kierownicze w życiu publicznym, to każdy tutejszy Polak musi się czuć żołnierzem - ochotnikiem, dobrowolnie stawać w szeregu i podporządkować się nakazowi jedności narodowej.

Chodzi o to, by skonsolidowana opinia polska tutejszej ziemi umiała się kierować jednolitą wolą, jednolitym nastawieniem do spraw, z którymi wypada się Wam na codzień spotykać. Chodzi o to, by nastawienie duchowe wszystkich polskich czynników szło po jednej linii z nastawieniem całej Polski i ażeby czuło w niej oparcie i otuchę.

Pomocą w kierowaniu tak właśnie ujętą opinią polską na ziemi stanisławowskiej, niech Wam Koledzy będzie **przynależność do Obozu Zjednoczenia Narodowego.** Ogarnia on wszystkich Polaków, na wszystkich placówkach i posterunkach pracujących dla Państwa.

GRANICE TEJ ZIEMI WYTYCZYŁ ORĘŻ POLSKI!

Winniście zawsze mieć przed oczyma, że **granice tej ziemi wytyczył oręż polski.** Polski stan posiadania, już od stuleci mający tutaj swoje niezaprzeczone prawa, okupione **trudem niesienia kultury,** spłacony został również **przelaną krwią.** To też **nie byliśmy tu nigdy ani najeźdźcami ani zaborcami.** Naród nasz cechowała zawsze wysoka szlachetność, szczera chęć wytwarzania warunków spokojnej i braterskiej współpracy, dążność do układania pomiędzy ludnością różnej narodowości stosunku wzajemnego zrozumienia i zaufania. Byliśmy w tym konsekwentni i nie mamy sobie na tym punkcie nic do zarzucenia. **Nie naszą jest winą, jeżeli tych naszych otwartych i szczerych dążeń ktoś nie rozumiał i starał się im przeciwdziałać przez próby wywołania bratnich walk lub rozsadzania spoistości państwowej.**

Spokojni we własnym sumieniu, umiejmy również spokojnie popatrzyć w oczy rzeczywistości.

Naród polski, który w swoim Państwie jest i pozostanie gospodarzem i który za to Państwo w pierwszym rzędzie jest odpowiedzialny, ma te same swoje prawa i obowiązki względem tutejszej ziemi, jako integralnej części Rzeczpospolitej. Nikogo nie chce tu wynaradawiać, niczego cudzego nikomu tu nie odbiera. Wie tylko, że jako gospodarz ani nie pozwoli naruszać całości swego gospodarstwa, ani też nigdy nie zgodzi się na uszczuplenie swych niezaprzeczonych praw do decydowania o biegu publicznego życia.



Generał Andrzej Galica.

STOSUNEK DO UKRAIŃCÓW.

Obóz nasz, który jest wyrazem konsolidującej się woli całego polskiego Narodu, ujął sprawy mniejszości narodowych całkowicie wyraźnie w swej deklaracji ideowej. Oto tekst odnośnego ustępu naszego credo, wypowiedzianego przez usta Szefa Obozu p. pułk. Koca:

„Wytyczną naszą w stosunku do mniejszości narodowych jest chęć bratniego współżycia obywatelskiego na tej ziemi, za którą w ciągu wieków przelewaliśmy krew, zakładając ogniska cywilizacji i broniąc ich przed zalewem barbarzyństwa. W historycznych procesach splotły się nasze losy. W nasze współżycie wbijały się kliny interesów obcych dla nas i dla nich. Po latach wspólnej niedoli znaleźliśmy się znowu w ramach jednej Rzeczpospolitej. Zdajemy sobie sprawę z odrębności, stanowiących różnicę pomiędzy nimi a nami. Uznajemy te odrębności, **jak długo nie godzą one w interesy Państwa, i o ile nie są rozmyślnie wyzyskiwane dla wnoszenia pomiędzy nami muru chińskiego i gruntowania nienawiści".**

Te ważkie słowa — to dla Was drogowskaz postępowania w waszej sytuacji i w waszym **ustosunkowaniu się do ludności ukraińskiej.**

Jako Obóz dążymy do zbudowania nowej, ludowej, demokratycznej Polski, która rządzona zgodną i jednolitą wolą będzie umiała doceniać wszystkie wartości rodzimej kultury. Jednak musi być ona i będzie tak mocną, że potrafi skutecznie przeciwstawić się każdej dążności, któraby dobrodziejstw, płynących z przynależności do naszego Państwa, nie umiała ocenić i uszanować.

Z tego powinno sobie zdawać sprawę na tutejszej ziemi zarówno społeczeństwo polskie, jak społeczeństwo ukraińskie.

Mogę zapewnić wszystkich tutejszych obywateli, że Obóz nasz, dążąc do takiej przebudowy Państwa, która mu gwarantuje trwałość i moc rozwoju, **bynajmniej nie przechodzi nad zagadnieniem ukraińskim do porządku dziennego, lecz we właściwym czasie znajdzie dla niego należyte rozwiązanie.**

Jeżeli zaś chodzi o stronę praktyczną, **koncentracja i konsolidacja polskiego żywiołu na kresach małopolskich powinna być taką, ażeby Obozowi naszemu dała elementy do najszybszego wypracowania zasad stałej i jednolitej polityki polskiej względem mniejszości ukraińskiej.** Każdy wysiłek Wasz w tym kierunku Obóz poprze usilnie.

To właśnie zadanie stoi w pierwszym rzędzie przed Wami. Praca nad jego realizacją **nie może nosić charakteru zaczepnego,** który stałby poniżej naszej godności narodowej. Musi ona mieć cechę wytrwałego, konsekwentnego jednoczenia wszystkich polskich poczynań kulturalnych i społecznych, cechę stałego pogotowia pilnie czuwającego nad tym, **by niczyje próby zakłócenia spokoju lub wydzierania żywiołowi polskiemu jego praw narodowych nie mogły ujść bezkarnie.**

Równolegle z tym praca Wasza, szczególnie na wsi, iść musi po linii planowego i skutecznego wspierania i rozwijania wszystkich kulturalnych i społecznych placówek polskich, zarówno w dziedzinie szkolnictwa i szerzenia oświaty, jak i we wszelkich innych dziedzinach duchowego oddziaływania.

AKTYWNOŚĆ i TĘŻYZNA GOSPODARCZA.

Jednak sama tylko moralna koncentracja polskiego żywiołu tutaj nie wystarczy. Duch każdej zbiorowości bowiem, choćby najbardziej zwarty i aktywny, załamuje się, skoro nie ma oparcia o materialne podstawy. Dotykam w tej chwili najistotniejszej strony zagadnienia w stosunkach polsko - ukraińskich na ziemi stanisławowskiej. **Mówię o sprawie całego polskiego gospodarczego stanu posiadania.**

Tu nie pomoże samo tylko bicie na alarm, tu nie ma miejsca ani czasu na utyskiwania, a już chyba najmniej na szerzenie popłochu. Miara i próba zwartości i wytrzymałości narodu w równym stopniu jest jego odporność duchowa, jak jego aktywność i tężyzna gospodarcza. Ona bowiem jest najbardziej realnym i trwałym dowodem poczucia pracy dla własnego Państwa.

Oto drugie Wasze zadanie Koledzy w Waszym przyszłym działaniu Obozowym. Budzenie wśród polskiego żywiołu otuchy i wiary we własne siły gospodarcze, formowanie zbiorowej polskiej woli dla tworzenia i umacniania polskich i konkurencyjnie wytrzymałych placówek gospodarczej pracy, nakierowywanie tej woli z dotychczasowej postawy li tylko obronnej, ku postawie twórczej i aktywnej — oto praca, która Was czeka.

Pola do tej pracy dostarczy Wam niewątpliwie **program Obozu Zjednoczenia Narodowego,** który właśnie w dziedzinie gospodarczej chce jednoczyć, krzewić i umacniać inicjatywę wszystkich jednostek narodowych dla ogólnego dobra państwowego.

POSTULATY ROLNICZE.

W programie swym odnośnie odcinka wsi Obóz nasz postawił sobie za cel realizację całego szeregu zamierzeń, które w **umacnianiu polskiego stanu posiadania na ziemiach kresowych będą napewno wielką pomocą.**

Mówię tu o naszym dążeniu do znacznego zwiększenia ogólnej sumy włościańskiego stanu posiadania ziemi. Mówię o naszym dążeniu do takiego załatwienia sprawy przebudowy ustroju rolnego, które stwarzając racjonalne warsztaty wiejskiej gospodarki pozwoli jednocześnie na zwiększenie **poziomu wytwórczości rolniczej.**

Mówię dalej o tych zamierzeniach naszych, które dotyczą podnoszenia stanu kultury rolnej i doskonalenia produkcji, mającego zwiększać dochodowość posiadaczy.

Należą tu również te punkty naszego programu gospodarczego, które dotyczą zagadnień zracjonalizowania zbytu ziemiopłodów i doskonalenia ich wymiany na drodze rozbudowy wiejskiego handlu i spółdzielczości.

Należy tu sprawa organizowania dogodnego i dostępnego dla rolnika kredytu, umożliwiającego mu planowe gospodarowanie, na dłuższą metę.

Należy tu powoływanie do życia, krzewienie i popieranie placówek polskiego przemysłu ludowego, wiejskiego handlu i wiejskiego rzemiosła.

Oto zaledwie garść z pośród tych szerokich dziedzin konkretnego działania, na których będziecie się Koledzy spotykać w praktycznym i codziennym życiu. Dziedzin tych zaś będzie znacznie więcej, bo będzie ich dostarczała sama praktyka codziennej pracy. Będzie ona stwarzać nowe warsztaty gospodarczego działania i nowych poczynań w kształtowaniu zbiorowego polskiego życia gospodarczego.

Obowiązkiem Waszym będzie wszystkie te poczynania i działania ujmować na terenie Waszego Okręgu w jednolity sens planowej, harmonijnej i celowej współpracy.

Jak już powiedziałem: jesteście żołnierzami, stojącymi na stanicy. Kresowe stanice polskie były nie tylko redutami, które całości i nietykalności Państwa broniły przed zewnętrzną nawałą. Były to bowiem równocześnie i ogniska kultury, promieniujące duchowymi wartościami polskimi. Były to placówki rzetelnej pracy gospodarczej, wnoszącej w ten kraj czynnik gruntowania polskich materialnych wartości, które ludzi między sobą jednoczą.

WIARA WE WŁASNE SIŁY.

Tą samą misję, jaką tu myśl narodowa polska i czyn narodowy polski spełniały od wieków, spełniać dzisiaj muszą wszystkie polskie placówki, zatknąwszy sztandar Zjednoczenia Narodowego.

Odwieczne zawołanie kresowe: „Ojczyzna w potrzebie!" — nie straciło i dziś nic ze swojej wartości i ze swego znaczenia.

Jak niegdyś tak też tym bardziej i dzisiaj, motorem i bodźcem w spełnianiu misji polskiej na Kresach musi być **wiara nie tylko we własną moc wytrwania i odporności, ale przede wszystkim we własne siły twórcze, aktywne, zdolne do pozytywnego czynu gospodarczego.**

Tą właśnie wiarą we własne siły twórcze chcę Was, Toawrzysze broni, natchnąć. Chcę, byście zrozumieli i pamiętali, że w Waszych poczynaniach i wysiłkach nie jesteście i nie będziecie osamotnieni.

Stanowicie bowiem wysunięty batalion wielkiej i potężniejącej armii Zjednoczonego Narodu.

*

Przemówienie szefa Organizacji Wiejskiej generała Galicy powitane zostało burzliwymi oklaskami. W czasie przemówienia, **zebrani oklaskiwali żywo poszczególne ustępy oświadczenia generała Galicy, dając wyraz uznania i solidarności w stosunku do wypowiedzianych przez gen. Galicę poszczególnych uwag i tez. Na końcu zebrania urządzono generałowi Galicy burzliwą owację.**

WIZYTY WOJEWODY MALICKIEGO W STANISŁAWOWIE.

P. wojewoda tarnopolski Malicki złożył oficjalne wizyty wojewodzie stanisławowskiemu gen. Pasławskiemu, gen. Łukoskiemu i ks. biskupowi Chomyszynowi — w Stanisławowie.

NOWA ŚWIETLICA W DROHOBYCZU.

W Drohobyczu odbyło się poświęcenie i otwarcie świetlicy wojskowo - cywilnego klubu sportowego „Junak" w obecności reprezentantów władz cywilnych i wojskowych. Przemówienia wygłosili: mjr Gawlik, starosta Wehrstein, przedstawiciel młodzieży i prezes „Junaka" kpt. dr Młotek. Na zakończenie zarząd klubu podejmował zaproszonych gości lampką wina w salach Kasyna Garnizonowego.

„TYDZIEŃ MORZA" WE LWOWIE.

W czasie od 28 bm. do 3 lipca br. odbędzie się we Lwowie „Tydzień Morza" pod protektoratem ks. arcybiskupów, generałów, szefów władz i przedstawicieli organizacyj. W poniedziałek 28 czerwca odbyło się na placu Mariackim zebranie manifestacyjne organizacyj, związków, stowarzyszeń, klubów wioślarskich i żeglarskich i td. Od godziny 19 do godz. 21 odbyły się imprezy, zakończone wyświetleniem filmu propagandowego na ul. Akademickiej. We wtorek 29 bm. odjechał pociąg wycieczkowy na „Zabawę Leśną" do Janowa, w sobotę zaś 3 lipca o godz. 21 odbędzie się „Noc wenecka" na Żelaznej Wodzie.

Zjazd Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Stanisławowie.

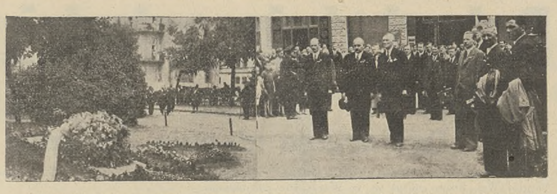
W niedzielę 27 czerwca b. r. odbył się **w Stanisławowie** zjazd Organizacji Wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego, przy udziale około 1400 delegatów wsi z poszczególnych powiatów ziemi stanisławowskiej. Uczestnicy zjazdu w pochodzie przybyli po nabożeństwie do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec. Na czele pochodu kroczyli: gen. **Galica**, wiceprezydent m. Stanisławowa **Kotlarczuk** i przewodniczący Okręgu Organizacji Wiejskiej OZN. inż. **Łysak**.

Zebranie odbyło się w sali teatru Moniuszki, gdzie wielkie programowe przemówienie wygłosił gen. Galica. Przemówienie to podajemy osobno, na stronicy drugiej.

Po przemówieniu gen. **Galicy**, przemawiali inspektor szkolny **Pikulski** z powiatu stanisławowskiego, rolnik **Jakubowicz** z powiatu tłumackiego, rejent dr. Stefan **Pollo** z powiatu kołomyjskiego. Wszyscy mówcy podkreślili konieczność organizowania się pod sztandarem OZN. Następnie przewodniczący organizacji wiejskiej OZN. inż. **Łysak** wygłosił dłuższe przemówienie na temat prac w Organizacji Wiejskiej Obozu. Na zakończenie wysłano szereg depesz hołdowniczych.

W zjeździe wzięli udział posłowie: Krzeczunowicz i dr Wasilewski z Kołomyi.

W przededniu zjazdu odbyła się w Stanisławowie konferencja prasowa, na której obecni byli przedstawiciele pism i wydawnictw periodycznych z terenu trzech województw południowo wschodnich wraz z przedstawicielem Agencji Wschód.



Zdjęcie Wschodu przedstawia uroczyste złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza w Stanisławowie przez delegatów Organizacji Wiejskiej OZN. Na zdjęciu (od lewej do prawej strony) inż. Łysak, wiceprezydent Kotlarczuk i generał Galica podczas składania wieńca.

Tylko wspólnym wysiłkiem zrealizujemy cele
Niech nikogo nie zabraknie w szeregach T.S.L.!

Morderstwo w Taurowie.

Późnym wieczorem zabity został w Taurowie, w powiecie brzeżańskim, komendant oddziału Związku Strzeleckiego Adolf Czuba. Do mieszkania ś. p. Czuby wtargnęło kilka osób, **które zasypały go strzałami. Sprawcy napadu po dokonaniu zbrodni uciekli pod osłoną nocy. Adolf Czuba wkrótce zmarł.** Na miejsce zbrodni przybyły oddziały policji, przedstawiciele władz śledczych z psami policyjnymi i starosta brzeżański Wojciechowski, który kierował na miejscu pierwszymi dochodzeniami. Policja zarządziła pościg.

Ś. p. Adolf Czuba był wybitnym działaczem wiejskim, ostatnio pełnił funkcję komendanta oddziału Zw. Strzeleckiego w Taurowie. Ś. p. Czuba brał żywy udział w pracach społecznych i gospodarczych, należał do energicznych i ofiarnych w pracy działaczy.

Należy dodać, że przed kilku dniami **zastrzelony również w tajemniczy sposób został kolonista polski, osadnik Tomasik,** w osadzie Stadnica na pograniczu powiatu brzeżańskiego i podhajeckiego. Sprawcy zabójstwa nie zostali dotąd wykryci.

Onegdaj właśnie wróciła z Warszawy do Brzeżan delegacja powiatu brzeżańskiego, która przedstawiła premierowi gen. Składkowskiemu **postulaty w sprawie stosunków narodowościowych i stosunków bezpieczeństwa w pow. brzeżańskim.** Fakt zastrzelenia komendanta oddziału Związku Strzeleckiego ś. p. Czuby, jednego z wybitniejszych działaczy polskich, został podany przez delegację brzeżańską do wiadomości premiera telegraficznie.

Pogrzeb ś. p. Czuby odbył się manifestacyjnie z udziałem przedstawicieli organizacyj i całego społeczeństwa polskiego.

NOWY ZASTĘPCA NACZELNIKA WYDZIAŁU SPOŁECZNO POLITYCZNEGO W WOJEWÓDZTWIE TARNOPOLSKIM.

Kierownikiem oddziału polityczno narodowościowego w urzędzie wojewódzkim tarnopolskim został mianowany p. Jan Wasiewicz b. starosta, który obecnie pełnić będzie również funkcje zastępcy naczelnika wydziału społeczno politycznego w Tarnopolu.

DZIAŁKI OGRODOWE DLA BEZROBOTNYCH.

Fundusz Pracy udzielił w roku bieżącym pomocy finansowej na tworzenie działek ogrodowych dla bezrobotnych m. i. w Tarnopolu, Brodach i Przemyślanach. Zarząd m. Tarnopola oddał na działki dla bezrobotnych 6 morgów błoni.

Podole organizuje się.

Wielki zjazd O. Z. N. w Tarnopolu.

Oświadczenie generała Galicy.

W Tarnopolu odbył się we wtorek 29 czerwca b. r. wielki zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego **przy udziale około 1.500 delegatów z terenu województwa tarnopolskiego.** Z Warszawy przybył na zjazd szef Organizacji Wiejskiej OZN generał **Galica** w towarzystwie członków biura Centrali.

Wcześnie rano odbyło się w kościele parafialnym w Tarnopolu uroczyste nabożeństwo, po którym uczestnicy udali się pochodem na plac **przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego i złożyli u stóp pomnika wieniec.**

Sala Sokoła, gdzie odbyły się obrady zjazdu, wypełniła się po brzegi delegatami OZN z całego terenu województwa tarnopolskiego. Na zebranie m. i. przybyli: wicewojewoda **Niepokulczycki,** posłowie: **Widacki i Choiński - Dzieduszycki,** przedstawiciele prasy. Zjazd zagaił prezes Okręgowego Sektoru Wiejskiego b. poseł **Janowski,** do prezydium zjazdu zostali powołani: pp. **Dwernicki** z Jezierzan, **ks. Cielecki, Bobrowski, inż. Wekluk, S. Kluba, Mróz, Podowski, Józefczyk i Żołyński.**

Generał Galica wygłosił dłuższe przemówienie do delegatów, w którym poruszył wiele myśli i zagadnień, pokrywających się z jego przemówieniem na zjeździe w Stanisławowie. M. i. generał Galica oświadczył:

Ta Ziemia, przedmurze Rzeczpospolitej i zachodniej kultury, zlana została w ciągu wieków cenną krwią polską, która tu strumieniami płynęła w obronie cywilizacji przed wschodnimi najazdami. Od wieków aż po Zadwórze w roku 1920, pokotem kładły się tu polskie serca, ofiarnymi stosami, stawiając tamę wrogom. Polski stan posiadania nie wdzierał się tutaj, nie rugował nikogo, ale przeciwnie, trudem i znojem twórczego wysiłku pracy organicznej trwale zwiększał ogólne dobro materialne.

To też praw do tej Ziemi Naród Polski nie przywłaszczał sobie. Okupił te prawa ceną krwi i potu w ciągu stuleci, — a dziś, w dobie własnej państwowości, **jest i pozostanie tu na prawach gospodarza.**

Jako gospodarz tej Ziemi, Naród Polski zdaje sobie również sprawę z obowiązków, jakie jego prawom odpowiadają. W szeregu obowiązków zaś, pierwszym jest obowiązek czuwania, by istniejące na tej Ziemi odrębności narodowościowe nie wykraczały poza ramy bratniego współżycia obywatelskiego, ażeby nie godziły w interesy Polskiego Państwa i ażeby w żadnym kierunku nie były wyzyskiwane dla kopania pomiędzy nami a ludnością ukraińską przepaści i szerzenia nienawiści.

Powołując się na to, co już powiedziałem w Stanisławowie, stwierdzam, że **Obóz Zjednoczenia Narodowego w całej rozciągłości docenia wagę zagadnienia ukraińskiego na ziemiach południowo - wschodnich.**

Elementy te wypływać winny przede wszystkim z naturalnych i istotnych **potrzeb polskich w dziedzinie kulturalnej i społecznej.** Powinny dotyczyć wskazań w kierunku zabezpieczenia słusznych praw, podtrzymywania i prężnego rozwoju polskich ośrodków kulturalnych. Powinny dotyczyć zagadnienia oświaty zarówno szkolnej jak i innego typu, oraz sprawy **krzewienia polskiego ducha na szerokiej płaszczyźnie życia organizacyjnego.**

To samo bodaj w większej mierze, dotyczy i dziedziny gospodarczej. Tu również wyrazić się musi nie tylko odporność polskiego czynnika gospodarczego, ale przede wszystkim i jego **czynna postawa i czynny udział** w działaniach gospodarczych we wszystkich kierunkach, szczególnie zaś w pracy na wsi. Tu na tej płaszczyźnie żywiołowi polskiemu nie wolno dawać się spychać do roli wyłącznie obronnej. Najskuteczniejszą bowiem, najwłaściwszą i jedynie celową obroną jest **mocne przejście do czynnej, twórczej akcji gospodarczej, z wiarą, iż mimo największych nawet trudności można własnymi siłami wytworzyć tężyznę, zdolną do odporu i do uzyskiwania pozytywnych wyników.**

Zarówno kwestia zwiększenia ogólnej ilości ziemi w ręku polskiego rolnika, jak sprawa umożliwienia mu zdrowej i racjonalnej produkcji, sprawa rozwoju spółdzielczości polskiej, rozbudowy wiejskiego handlu i rzemiosła, rozbudowa przemysłu ludowego, sprawa należytej obsługi kredytowej dla rolnictwa i szereg tym podobnych realnych spraw, — oto kierunki, po których idzie działanie naszego Obozu. Jest rzeczą zrozumiałą, jak w ogromnej mierze przyczynić się ono winno do podparcia, podtrzymania i spotęgowania Waszych prac na wsi na tutejszym terenie.

Tak ujęta praca w kierunku dźwigania i gruntowania polskości na ziemi tarnopolskiej w duchowej i materialnej dziedzinie, **posiada dla całości interesów Państwa jeszcze jedno doniosłe znaczenie.**

Stanowi ona zaporę przeciwko przesączaniu się z poza kordonu niebezpieczeństwa komuny, która mackami swymi chciałaby sięgnąć w głąb naszego życia publicznego.

Wobec tego niebezpieczeństwa postawa Wasza Koledzy, jako świadomych swej roli działaczy, musi być tak samo zdecydowana, jak wobec każdego innego niebezpieczeństwa, usiłującego rozsadzać spoistość państwową.

Dla komunizmu nie ma w Polsce miejsca. Deklaracja naszego Obozu mówi wyraźnie i niedwuznacznie, że „myśmy komunizm odrzucili na polach bitew 1919 i 1920 roku".

Jednocząca się w naszym Obozie wola Narodu zwraca się ku Wam na tej ziemi jeszcze i z jednego szczególniejszego powodu. **Ziemia tarnopolska wydała Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza, Naczelnego Wodza Polskiej Armii, Ucznia i Następcę Odnowiciela Państwa, nigdy nie zapomnianego Marszałka Piłsudskiego.**

Krew z krwi, kość z kości tutejszej ziemi, z polskiego ludu wyrosły, ręką Józefa Piłsudskiego Naczelnym Wodzem naznaczony, autorytetem Głowy Państwa jako Wódz Narodu wskazany, **Marszałek Śmigły Rydz jest duchowym Ojcem tego wielkiego dzieła przebudowy i dźwignięcia Polskiego Państwa, jakie w Obozie Zjednoczenia Narodowego podjęliśmy.**

*

Przemówienie generała Galicy spotkało się z ogromnym uznaniem zebranych delegatów OZN. Huczne i burzliwe oklaski towarzyszyły temu przemówieniu.

W dyskusji zabierali głos delegaci wiejscy pp. **Niesiołowski** im. OTR, b. poseł **Klich,** p. **Gączowski,** Franciszek **Wojewoda,** dyr. **Mazur** i inni.

Przemówienia podkreślały i aprobowały w zupełności poszczególne ustępy mowy generała Galicy.

Na zakończenie urządzono serdeczną owację generałowi Galicy i wysłano depesze powitalne do Pana Prezydenta, Marszałka Śmigłego Rydza, pułkownika Adama Koca, premiera gen. Składkowskiego i do p. Marszałkowej Piłsudskiej.

Wojewoda Malicki

na terenie brzeżańszczyzny.

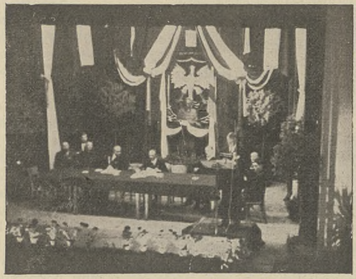
Wojewoda tarnopolski p. Malicki w towarzystwie naczelnika wydziału społeczno - politycznego p. Klimczaka, przeprowadził onegdaj dłuższą lustrację powiatu brzeżańskiego.

W drodze do Brzeżan p. Wojewoda zlustrował w obecności starosty **Woyciechowskiego** gromady: **Kozówkę i Szebalin.** P. Wojewoda zwiedził polskie osady, które ostatnio były terenem wypadków terorystycznych i zapoznał się z postulatami i potrzebami ludności. **Wojewoda Malicki przeprowadził szereg rozmów, zachęcając ludność do wytężonej pracy.**

W Brzeżanach p. Wojewoda odbył **lustrację zarządu miejskiego i zwiedził roboty publiczne, a następnie odbył w starostwie cały szereg konferencyj i wydał zarządzenia, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku.**

W drodze powrotnej p. Wojewoda zatrzymał się w gromadach **Dryszczów** i **Urmań** powiatu brzeżańskiego, zapoznając się również **z potrzebami ludności.**

P. Wojewoda zatrzymał się również w **Pomorzanach powiatu zborowskiego, gdzie zlustrował posterunek policji i przyjął delegację ludności polskiej, zapoznając się z jej prośbami i potrzebami.**



Zdjęcie przedstawia pięknie udekorowaną scenę w teatrze Moniuszki w Stanisławowie podczas zjazdu Organizacji Wiejskiej OZN. Na scenie prezydium zjazdu i przemawiający generał Galica.

Wydatki na oświatę w Polsce.

Państwo nasze borykające się z brakami finansowymi, stara się jednakże, by najważniejsze odcinki naszego życia publicznego braki te jak najmniej odczuwały. Trudno przecież n. p. oszczędzać dzisiaj — gdy świat cały ogarnął szał zbrojeń — uszczuplać budżet Min. Spraw Wojskowych, który przeciwnie zwiększony być winien wielokrotnie.

Lecz poza tym i wiele innych dziedzin wymaga stałego dopływu środków materialnych, gdyż zaniedbanie jednego roku a tym więcej lat kilku, wywołać mogą stan katastrofalny.

Narzekamy na olbrzymi procent analfabetów w Polsce. Zdawałoby się iż Państwo nie dostrzega tej bolączki, że lekceważy ją. Tymczasem cyfry mówią co innego. W roku 1936-37 wydała Polska na oświatę **265 milionów złotych.** Na tę sumę Państwo na szkolnictwo powszechne, specjalne i przedszkola wydało **186.000.000 zł.,** samorządy miejskie **32 mil. zł.,** gminy wiejskie **23 mil.** i powiatowe związki samorządowe **900.000 zł.** Prócz sumy wymienionej, samorząd przewiduje wydatek nadzwyczajny w sumie **22 mil. zł.** na potrzeby szkolnictwa powszechnego.

Dokąd dąży młodzież wiejska:

służba dla Państwa i sprawiedliwość społeczna.

Deklaracja ideowa Związku Młodej Wsi.

Na Kongresie Centralnego „Związku Młodej Wsi, który odbył się w Warszawie **w obecności Marszałka E. Śmigłego-Rydza,** prezes Związku **Gierat** odczytał „założenie ideowo - wychowawcze" tej organizacji, uprzednio przedyskutowane i przyjęte w tysiącach kół młodzieży wiejskiej w kraju.

Założenie to, odsłaniające oblicze ideowe współczesnej młodzieży wiejskiej, przedstawia się następująco:

ISTOTA RUCHU.

Ruch młodowiejski jest wyrazem świadomego dążenia młodych chłopów, zmierzającego wespół z ogółem młodego pokolenia Polski pracującej do odrodzenia całości życia Rzeczpospolitej. Zmierzamy do urzeczywistnienia idei jedności chłopskiej w Polsce, rozumiejąc, że tą drogą stworzymy silny ruch, który wprowadzi wieś na należne jej miejsce w narodzie i państwie, w kulturze i cywilizacji narodowej.

OBRONNOŚĆ PAŃSTWA.

Silna, sprawna, organicznie związana ze społeczeństwem armia, wyposażona we wszelkie środki techniczne, jest jedyną gwarancją niepodległości Polski. W dopływie młodych sił chłopskich na wszystkie szczeble hierarchii wojskowej widzimy najlepszy sposób ścisłego zespolenia armii polskiej z klasą chłopską.

Witamy z radością na czele armii Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza, pochodzącego z ludu spadkobiercę — idei Józefa Piłsudskiego, uosobienie cnót obywatelskich i żołnierskich, rozumiejącego wartości moralne szerokich mas ludowych.

STOSUNEK DO PAŃSTWA.

Własne państwo stanowi jedyną formę bytu, która umożliwia narodowi polskiemu pełnię rozwoju i wykonywanie jego roli dziejowej. Jako ruch społeczno-wychowawczy budzimy i budzić będziemy siły moralne klasy chłopskiej, by stworzyć z niej armię, która pługiem i karabinem wyznaczać będzie granice Rzeczpospolitej i strzec ich nienaruszalności.

Budujemy młodą wieś, której wartości twórcze wzmocnią decydująco zdolność rozwojową i obronną narodu i Państwa Polskiego.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE.

Potępiając wszelkie brutalne gwałty, jako znieprawiające duszę narodu polskiego stwierdzamy wszelako, że w przeludnionym państwie polskim emigracja musi objąć przede wszystkim masę żydowską, jako żywioł obcy narodowi polskiemu i szkodliwy dla życia gospodarczego Polski.

Dążymy do braterstwa z mniejszościami słowiańskimi Rzeczpospolitej, opartego na podstawowych zasadach patriotycznej ideologii chłopskiej.

RELIGIA.

Do religii odnosimy się z najwyższą czcią. Uznajemy ją za największą wartość wewnętrzną człowieka, dającą mu siłę i ostoję moralną w przeciwnościach życiowych. Uważamy religię za czynnik twórczy w życiu narodu, dający cywilizacji wyższą treść duchową i trwałe podstawy rozwoju. Przeciwstawiamy się szerzeniu bezbożnictwa wśród młodego pokolenia.

OŚWIATA i KULTURA.

Prowadząc walkę o głębszą treść życia wewnętrznego, o nową duszę narodu, dążymy do wszechstronnego rozwoju kultury chłopskiej, która stanowi niezgłębioną skarbnicę bogactwa duchowego, a zarazem wytwarza więzy jedności narodowej i państwowej obywateli.

W zakresie spraw kulturalno - oświatowych domagamy się: urzeczywistnienia w pełni nauczania powszechnego i jego bezpłatności, oraz tworzenia publicznych przedszkoli; stworzenia warunków, w których dzieci chłopskie będą mogły faktycznie korzystać z dostępu do szkół średnich i wyższych; stworzenia obowiązkowego publicznego szkolnictwa dokształcającego na wsi oraz zorganizowania publicznej oświaty dorosłych.

PRACA.

Twórcza praca jest największym bogactwem Polski. Klęskę społeczną nadmiaru ludności w kraju zmienić trzeba w wielkie bogactwo narodowe. Nie może być w Polsce milionów ludzi zbędnych. Praca musi być prawem i obowiązkiem każdego obywatela.

Po omówieniu zadań organizacji w zakresie spraw gospodarczych z szerokim uwzględnieniem form spółdzielczych i zadań organizacyjno - wychowawczych, deklaracja kończy się takim oświadczeniem:

Idea zjednoczenia narodu znajduje u nas pełne zrozumienie i uznanie. Zdajemy sobie sprawę, że jedynie przez zespolenie sił wszystkich grup społecznych narodu osiągnąć można pełnię życia państwowego i bezpieczeństwa jego granic. Wierzymy, że realizacja tej idei opierać się będzie o naczelną zasadę służby dla Państwa i o zasadę sprawiedliwości społecznej.



Staraniem p. **Bolesława Mendefika,** kierownika 6-klasowej szkoły w **Janowie koło Trembowli,** powstała orkiestra piórkowa Oddziału Związku Strzeleckiego. Orkiestrę tę, która cieszy się wielkim powodzeniem, liczącą 11 członków prowadzi osobiście p. Mendefik, który jest również prezesem tamtejszego Oddziału Związku Strzeleckiego.

„ROMEO i JULIA" W STANISŁAWOWIE.



Teatr Pokucko Podolski w Stanisławowie odniósł piękny sukces artystyczny, wystawiając w reżyserii p. Ryszarda Wasilewskiego tragedię Szekspira „Romeo i Julia". Tytułowe role kreowali: dyrektorka Łozińska i Dziekoński. Na zdjęciu powyż, scena „balkonowa" z pp. Łozińską i Dziekońskim na tle pięknych dekoracyj p. Tenerowicza.

ZAWODY TENISOWE W TARNOPOLU.

W Tarnopolu odbyły się zawody tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski w klasie B pomiędzy drużynami P. K. S. „Sokół" ze Stanisławowa a tarnopolskim Klubem Tenisowym. W ogólnej punktacji zwyciężył Tarnopol w stosunku 4 : 3. Wyniki poszczególnych spotkań: dr Raczyński (S) — Wartenfeld (T) 6:2, 6:3, kpt. Krall (T) — M. Raczyński (S) 6:1, 6:1, Wartenfeld (T) M. Raczyński (S) 6:2, 6:8, 6:4, kpt. Krall — dr Raczyński (S) 1:6, 6:2, 6:3, panie Hurekówna (S) — Szelągowa (T) 6:0, 6:2, gra podwójna panów dr Raczyński, M. Raczyński (S) — kpt. Krall, Herman (T) 4:6, 6:4, 2:6, gra mieszana p. Bonikowska, dr Raczyński (S) — p. Szelągowa, kpt. Krall (T) 6:4, 9:7.

SPORT W DOLINIE.

Klub sportowy „Strzelec" w Dolinie — otrzymawszy do dyspozycji nowy stadion sportowy rozwija bardzo żywą działalność:

Dnia 13 czerwca br. rozegrał zawody w piłkę nożną z reprezentacją starszego społeczeństwa „Old - Boy" pokonując ją w stosunku 7:1. Bramki strzelili p. Kozło 4, p. Dąbrowicz 1, p. Brattspis 1 i p. Flescher 1.

Dnia 19 czerwca br. K. S. w Dolinie rozegrał zawody w piłkę nożną z klubem sportowym szkoły Podchorążych, obozującym w Wygodzie, ulegając mu w stosunku 7:1.

Miłość Fatiny.

16) Powieść egzotyczna Tadeusza Michała Nittmana.

Stefan, Polak, były oficer wojsk austriackich a następnie polskich, spotkawszy się w Dubrowniku z Kroatem, Igorem Begovicem, pilotem marynarki, dawnym swoim dobrym przyjacielem, opowiadał mu swój romans z pewną Turczynką, imieniem Fatina. Z wielkim naprężeniem umysłu słuchał Igor słów Stefana, skreślającego miłosne pieszczoty, ich schadzki na cmentarzu oraz w jego mieszkaniu. Pewnego razu Fatina zawiadomiła Stefana, aby wieczór czekał na nią na podmiejskiej stacji kolejowej. Fatina po przyjeździe oświadczyła Stefanowi, że pod pozorem wyjazdu do koleżanki zamieszka u niego na pewien czas.

Naturalnie, że się spieszyć nie będę i posiedzę że ci się znudzę i że mnie wypędzisz? — czule porwana szelmowskim swoim pomysłem. — Chyba, patrzyła mi w oczy.

Przytuliłem ją do siebie.

— Najdroższa! Ależ możesz siedzieć u mnie jak tylko ja długo tu zostanę... Jedynie proszę cię, uważaj w spólnym naszym interesie, aby się to nie wydało!

— O, nie bój się, wychodzić będę tylko w nocy, a za dnia, jak myszka, schowam się do dziury. Nikt mnie nie zobaczy, a Achmeda się nie boję. On nasz, on nas niezdradzi!

— Czy ta twoja Mara jechała razem z tobą?

— Tak, naturalnie, samejby mnie nie puścili. Była ze mną w „Dżaniji" derwiszów na Ramazanie. Zachwycona jest tobą. Powiada, że wyglądasz, jak dziewczynka, przebrana w oficerski mundur!

— Czemu mi dokuczas moim wyglądem?

— Jakto dokuczam, mój synku najmilejszy? Przecież mnie to właśnie strasznie się podoba!

— Więc to twarzyczkę twojej przyjaciółki widziałem ciekawie przylepioną do szyby?

— Napewno. A to, bezwstydna, jak ona śmiała na ciebie patrzeć?

— Przecież to nie zbrodnia?

— Kiedy ja nie chcę, bo przestaniesz mnie kochać!

To czując się, to sprzeczając — doszliśmy aż do cmentarza Spagniolów. To uroczysko naszego pierwszego spotkania obudziło w nas całą falę miłosnych wspomnień...

— Pamiętasz? — szeptała z uniesieniem Fatina.

— Takich chwil się nie zapomina! — odpowiedziałem również wzruszony, ściskając ją za rękę...

— Mój miły Boże! Jak to wogóle mogło kiedyś być, żeśmy się nie znali? Jak ja mogłam tak długo żyć bez ciebie? — dziwiła się Fatina, odpoczywając na zmurszałym głazie.

A dziś tyle lat już minęło od tej chwili i znów się nie znamy i ja się temu wcale nie dziwię. Bo takie jest już życie. Poznaje się ludzi, zbliża się z nimi, pokochuje — o po tym rozstaje nagle, oddala, zapomina. Człowiek idzie przed siebie i mija drogie twarze, niby milowe kamienie. I tak do końca, do — końca.

Ha, trudno — życie!

— — — — — — — — —

Słodka kochanka moja wyszła nagą, różową stopą z marmurowego basenu łazienki i w lekkim płaszczu kąpielowym jedynie trefiła swe ciemne włosy, stojąc przed dużym lustrem w salonie.

— Jesteś nieprzyzwoity! Odwróć się! — zawołała na mnie nibyto — oburzona.

— Kiedy nie mogę dość ci się napatrzyć! przekomarzałem się ze śmiechem.

— Naprawdę, nie patrz się! — prosiła, klęknąwszy koło mnie.

— Ucałowałem jej wilgotną jeszcze twarz a następnie, rad nie rad, odwróciłem się z bujakiem ku oknu.

— Jak ty mnie tyranizujesz!

— Już narzekasz? To sobie pójdę!

— Ach, nie — już lepiej zostań. Cóż robić — będę cierpiał! — wzdychałem tragicznie. Równocześnie podglądałem w szybie boskie kształty Fatiny. Płaszcz rozwarty z przodu, pozwalał odbijać się całej jej postaci w lustrze, lustro zaś podawało obraz szklanej tafli okna.

Jej śniade ciało wyłaniało się jędrne z ram białej tkaniny peniuaru.

Na delikatnym, jak aksamit, naskórku, wedle mahometańskich obyczajów, nie było ani jednego włoska. Uważała to za niechlujność. Dzięki temu akt jej, o barwie złocisto - oliwkowej, robił wrażenie posągu z miedzi.

Ruchy rąk, układających włosy na głowie, dziwnie były powabne...

Nie mogłem wytrzymać już dłużej. Jednym skokiem znalazłem się przy niej i utopiłem żądne me usta w jej pąsowych wargach.

Jej nagie, ciepłe ramiona przywarły do mej szyi.

Mimo to — jak każda córa Ewy — gdym odchylił mą głowę z nad jej ust, poczęła z udanym gniewem:

— Ale mój drogi! Nie, nie, pozwól mi się ubrać, już późno, przecież muszę ci zrobić śniadanie — kończyła z powagą prawdziwej gospodyni. — Już czas ci iść do koszar.

— Ach, tak — mruknąłem niechętnie — ta służba przeklęta!

— Ale jak ja będę ciebie czekać, ty nie wiesz nawet! — pocieszała mnie milutka.

(C. d. n.).

PORT LOTNICZY W TARNOPOLU

w stadium budowy i organizacji.

Okręg Wojewódzki L. O. P. P. w Tarnopolu od kilku lat dążył usilnie do urządzenia **lotniska w Tarnopolu celem rozszerzenia komunikacji lotniczej na województwo tarnopolskie.** Budowa lotniska w Tarnopolu była życzeniem również szerokich sfer członków L. O. P. P. województwa tarnopolskiego, którzy składali chętnie ofiary pieniężne na ten cel.

Długoletnie starania Okręgu uwieńczone zostały **pomyślnym wynikiem,** gdyż już w najbliższym czasie lotnisko w Tarnopolu zostanie uruchomione. **Obecnie dobiegają końca pertraktacje w sprawie wykupu gruntu wybranego na lotnisko i przypuszczać należy, że w jesieni br. grunt ten zostanie objęty w posiadanie przez Okręg Wojewódzki L. O. P. P.**

Otwarcie lotniska dla komunikacji lotnczej nastąpi w 1938 r.

Koszt wykupu lotniska wyniesie około 30.000 zł. a realizacja lotniska w znacznej mierze podniesie **dorobek moralny i materialny działalności L. O. P. P. w województwie tarnopolskim, jak również przyczyni się do rozwoju tej połaci kraju.**

Odprawa rezerwistów

lwowskiego Okręgu i stanisławowskiego Podokręgu pod hasłem realizacji szczytnych zadań.

We Lwowie odbyła się odprawa prezesów i komendantów powiatowych Z. R. Okręgu Nr. VI. oraz Podokręgu Stanisławów tj. z terenu, obejmującego całą Małopolskę wschodnią, pod przewodnictwem prezesa i komendanta Okręgu Nr. VI. Z. R. płk. dypl. s. s. **Władysława Pieniążka w obecności** delegatów: Komendy Głównej Z. R. mjr. **Kuźmińskiego,** Zarządu Głównego Z. R. mgr **Leopolda Mozera,** delegata Okręg. Urzędu W. F. i P. W. kpt. **Zielińskiego** i Obwodu P. W. kpt. **Berezowskiego.**



Grupa uczestników Odprawy rezerwistów we Lwowie.

Po ukonstytuowaniu się prezydium Zjazdu w osobach wyżej wymienionych oraz naczelnika **Szpaczyńskiego,** prezesa gr. Lwów, mjr. **Kamińskiego,** mjr. **Wróblewskiego,** komendanta Podokręgu Stanisławów i prezesa pow. Z. R. Żółkiew wicestrarosty **Telichowskiego,** zagaił zebranie płk. **Pieniążek,** witając przedstawicieli wojskowości, delegatów władz naczelnych Z. R., przedstawiciela Związku Legionistów nacz. **Antoszewicza,** przybyłych prezesów i komendantów powiatowych oraz samodzielnych w ilości około 60-ciu osób. Następnie po krótkim, żołnierskim wstępie przystąpił płk. Pieniążek do omówienia **spraw organizacyjnych i wyszkoleniowych a zebrani przedstawiciele poszczególnych powiatów w kolejności składali krótkie lecz treściwe sprawozdania ze swych terenów, stawiając przy tym konkretne wnioski i dezyderaty,** omawiane z miejsca przez płk. Pieniążka, delegata Okr. Urzędu WF i PW oraz delegatów Zarządu i Komendy Głównej. Po przerwie, w czasie której zawsze dbające o Z. R. panie z Rodziny Rezerwistów podejmowały obecnych skromnym obiadem żołnierskim, odbyły się dalsze obrady, w czasie których przemówił delegat Zarządu głównego Z. R. mgr **Leopold Mozer.**

Odprawę zakończył przemówieniem prezes Zarządu Okręgu Z. R. płk. Pieniążek, zwracając się do obecnych z następującym wezwaniem:

— Koledzy! Przy aktualnym haśle Zjednoczenia Narodowego silniej niż kiedykolwiek wierzyć musimy wspólnie, że w serdecznej współpracy z nami — oficerów i podoficerów rezerwy, w serdecznej współpracy z nami Związków historycznych — Związek Rezerwistów musi się stać i stanie się czołową i państwowo najrealniejszą organizacją wojskową nie tylko na terenie VI. Okręgu, ale na całym obszarze Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, ku Jej pożytkowi, chwale i potędze.

Odbyta odprawa pozwoliła na otwarte i żołnierskie omówienie spraw, związanych z życiem Z. R. na tutejszym terenie, spraw głęboko obchodzących wszystkich, którzy z odległych niejednokrotnie stron przybyli, ażeby radzić nad rozwojem Związku Rezerwistów.

Wszyscy obecni podkreślali zgodnie ogromną wagę Z. R. w tutejszym terenie, tak ważnym ze względu na rolę, jaką zawsze spełniali i spełniać muszą Polacy na ziemiach południowo - wschodnich — rolę kresowych rycerzy. Sprężysta organizacja, jaką się wyczuwało z obrad, pełna entuzjazmu energia prezesa i komendanta Okręgu płk. Pieniążka oraz zapał zebranych każą wierzyć, że Związek Rezerwistów w Małopolsce wschodniej wkracza na właściwą drogę rozwoju i spełnienia swych szczytnych zadań.



Odprawa Rezerwistów we Lwowie.

Na zdjęciu obok Prezydium Odprawy. Od lewej strony siedzą: mjr Wróblewski, mjr Kuźmiński, pułkownik dypl. Wł. Pieniążek, komendant grodzki podpułk. Br. Szczyradłowski, wicestarosta Telichowski z Żółkwi i mgr Mozer.

Nareszcie!!

Budowa nowego dworca w Śniatynie.

U p. Ministra komunikacji przy współudziale dyrektora kolei pułk. **Grossera** ze Lwowa, odbyła się konferencja, na której zapadła **decyzja budowy nowego dworca w Śniatynie.**

Lwowska Dyrekcja kolejowa wkrótce otrzyma odpowiednie **kredyty,** po czym rozpoczną się roboty i budynek jeszcze w roku bieżącym będzie wyciągnięty pod dach. Przy robotach tych znajdzie pracę wielu bezrobotnych. Budowa będzie miała duże znaczenie prestige'owe ze względu na to, że stacja Śniatyń jest **stacją graniczną między Polską a Rumunią.**

Zagadnienie radiofonizacji na XVII Targach Wschodnich.

Miłą atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie w dniach od 4 do 16 września będzie udział naszego Polskiego Radia, które pod egidą „Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju" nada zagadnieniu temu charakter pokazowo - doświadczalny. W tym celu przewidziane jest **zmontowanie w jednym z pawilonów specjalnego studia,** z którego codziennie nadawane będą koncerty orkiestralne, chóralne, rewie i dialogi o treści aktualnej.

Oprócz tego urządzona będzie **specjalna świetlica zradiofonizowana,** w której odbywać się będą pokazy zbiorowego słuchania radia, jako część składową pracy oświatowej. Świetlicę tę wypełnią wykresy i dane statystyczne, naświetlające akcję radiofonizacji kraju. Przewidziany jest również pokaz odbiorników popularnych dla wsi.

Impreza ta wchodząca w skład „Targów Technicznych" będzie **pożyteczną próbą spopularyzowania radia w najszerszych warstwach społeczeństwa.**

Kronika borszczowska.

WALNE ZGROMADZENIE T. S. L.

Walne zebranie członków Koła borszczowskiego T. S. L. odbyło się przy udziale około 80 osób. Przewodniczył prezes ppłk. **Wojtowicz.** Sprawozdania ustępującego Zarządu wykazały **bardzo poważny dorobek zarówno w pracy oświatowej, jak i gospodarczej.** Koło prowadziło przedszkole i bursę dla uczniów gimnazjum, w okresie zaś wakacyjnym półkolonię **dla 120 dzieci polskich.** Pracę oświatową prowadzono w 7 czytelniach wiejskich, oraz w mieście w formie referatów, popularnych „dla wszystkich". Wyjazdów oświatowych w r. 1936 było 50.W związku ze sprawozdaniem z działalności oświatowej, wywiązała się dyskusja bardzo ożywiona na temat najwłaściwszych sposobów i metod **przeciw działania kurczeniu się polskiego stanu posiadania.** Szczególną uwagę poświęcono w dyskusji **sprawie obrotu ziemią i uchwalono upoważnić zarząd do wykluczania z grona członków T. S. L., pozbywających ziemię w obce ręce.** Na czele nowego zarządu stanął ponownie ppłk. Wojtowicz.

ANTYPOLSKIE NAPISY.

W nocy z 10 na 11 czerwca pojawiły się w szeregu miejscowości powiatu napisy w języku ruskim o treści antypolskiej, protestując przeciw kolonizacji i t. p. Sprawców dotąd nie wykryto, pojawienie się jednak napisów równocześnie w wielu miejscowościach świadczy, że akcja była zorganizowana i planowana. Opinia polska zareaguje na te wybryki niewątpliwie wzmożeniem wysiłków organizacyj społecznych w kierunku wzmacniania żywiołu polskiego na wsi.

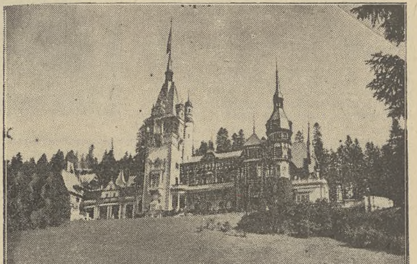
Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

Onegdaj odbyło się zebranie ogólne członków Kółka Rolniczego w Borszczowie pod przewodnictwem mgr. **Gałaczyńskiego.** Na zebraniu tym przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności hurtowni i sklepu Kółka Rolniczego za czas od uruchomienia tej placówki, t. j. za 4 miesiące. Sprawozdanie za ten okres wykazuje 36.000 obrotu, co świadczy o pomyślnym rozwoju tej nowej instytucji spółdzielczej. Zebranie uchwaliło przystąpić do **uruchomienia filii sklepu oraz piekarni spółdzielczej.**

W ostatnim czasie Okr. Tow. Rolnicze uruchomiło w Borszczowie zbiornicę jaj, oraz w Iwaniu Pustym centralny magazyn nawozów sztucznych, drzewa budulcowego, opałowego i tp.

CYFRY ARABSKIE NA KOLEJACH.

W praktyce kolejowej stosowano dotychczas oznaczenie klas w cyfrach rzymskich i arabskich. Ponieważ cyfry arabskie okazały się praktyczniejsze w użyciu, jako lepiej widoczne, nie powodujące pomyłek przy odczytywaniu i trudniejsze do przerabiania w celu malwersacyj na biletach i dokumentach, przeto niedawno został wydany okólnik, ustalający sukcesywne zastąpienie oznaczeń rzymskich, oznaczeniami arabskimi. Już obecnie wagony i bilety są oznaczone cyframi arabskimi, następnie pójdzie takie oznaczenie poczekalni i stosowanie oznaczeń w korespondencji.



Letnia rezydencja króla rumuńskiego w Sinaja. Typowy zabytek starego budownictwa rumuńskiego.

Zła komunikacja we Lwowie musi ulec poprawie.

Projekt wprowadzenia autobusów.

W ostatnich latach nastąpiła znacznie rozbudowa Lwowa, **na dawnych krańcach miasta powstały liczne osiedla.** Komunikacja tramwajowa nie uwzględniła rozbudowy miasta i **tylko minimalnie dostosowała się do nowych potrzeb, pozostających** w związku z budową szeregu nowych osiedli.

Dworzec w Persenkówce, dworzec na Kleparowie, Skniłów, Lewandówka, Nowy Lwów, Hołosko i t. d. — pozostają bez komunikacji.

Zarząd m. Lwowa rozpatrywał ostatnio możliwości rozbudowy sieci komunikacyjnej i jak się dowiaduje Agencja WSCHÓD **istnieje plan usprawnienia komunikacji we Lwowie przez rozbudowę linij tramwajowych i wprowadzenie komunikacji autobusowej.** W tej chwili plany te nie są jeszcze ostatecznie skonkretyzowane. Realizacja wprowadzenia komunikacji autobusowej **pozostaje częściowo w związku z doprowadzeniem stanu nawierzchni ulic do puszczenia autobusów.**

Nie ulega wątpliwości, że odpowiednia rozbudowa komunikacji we Lwowie drogą powiększenia sieci tramwajowej i wprowadzenia kilku linij autobusowych — **przyczynią się nie tylko do wygody mieszkańców nowych osiedli, ale także będą mieć bardzo poważny wpływ na zwiększenie tempa życia gospodarczego we Lwowie.**

ZAGRANICZNI GOŚCIE NA HUCULSZCZYŹNIE.

Na Huculszczyźnie bawili ostatnio: honorowy konsul Danii p. Gerog Wungard, który zwiedził Worochtę i Żabie, oraz p. Paul Guinard, dyrektor Instytutu francuskiego, który zwiedził schroniska turystyczne na Huculszczyźnie.

MILION ZŁOTYCH ZEBRALI PRACOWNICY KOLEJOWI NA POMOC ZIMOWĄ.

W kwietniu br. została zakończona wśród pracowników Ministerstwa komunikacji i Polskich Kolei Państwowych akcja zbiórki ofiar na rzecz Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Akcja ta, która trwała od listopada 1936 r., przyniosła w wyniku kwotę około 1,050.000 złotych. Kwota ta przyczyniła się do wydatnego zasilenia funduszów, jakie społeczeństwo złożyło na rzecz Pomocy Zimowej. Pracownicy kolejowi raz jeszcze dali dowód, że stanowią element, przodujący w dziedzinie ofiarności na cele społeczne oraz zrozumienia potrzeb Państwa.

Zdobywca nagrody Armii Polskiej.



W obecności P. Marszałka Śmigłego Rydza rozegrano na stadionie Łazienkowskim w Warszawie konkurs Armii Polskiej. Na zdjęciu obok P. Marszałek Śmigły Rydz winszuje zwycięzcy konkursu por. Komorowskiemu, który ciężki par cours konkursu przeszedł bez błędu na dwóch koniach.

Bucniów i Kokutkowce

w akcji wychowania i wyszkolenia polskiej młodzieży kresowej.

W dniu 13. czerwca br. odbyło się w Bucniowie święto PW i WF oraz ZS., na które przybyli z Tarnopola ppłk. **Baboń**, w zastępstwie starosty pow. p. **Kuderewicz**, komendant powiatu PW. por. **Wyborski**, prezes Powiatu ZS. inż. **Wł. Szuba** i sekretarz Wydziału pow. p. **Mazur.**

Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz **Malinowski**, podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik **dr Widacki.**

Po nabożeństwie, w zastępstwie starosty przemówił p. **Kuderewicz** do Strzelców, członków Straży Pożarnej i zebranej licznie publiczności. W przemówieniu swoim nakreślił **historię Bucniowa, nawiązując do czasów dawniejszych polskich, nawoływał ludność polską w Bucniowie, żeby silnie stała na straży.**

Z kolei przemawiał p. **Romanowski**, który w krótkich słowach podkreślił znaczenie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Rzeczpospolitej Polskiej, Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza Rydza Śmigłego.

Po wyżej wymienionych przemówieniach odbyła się **defilada** przed przedstawicielami władz wojskowych, cywilnych oraz przedstawicielami władz miejscowych. Defiladę prowadził komendant Powiatu PW i WF por. **Wyborski.** Należy podkreślić dziarską podstawę w czasie defilady tak Strzelców, Strażaków, Koła Młodzieży Katolickiej jak miejscowych gospodarzy, których prowadził p. **Mazur.** Po defiladzie państwo **Serwatowscy** przyjmowali serdecznie u siebie przedstawicieli władz skromnym śniadaniem.

W spólny obiad żołnierski odbył się na boisku państwa Serwatowskich, przy którym to obiedzie komendant Powiatu PW i WF por. **Wyborski** podziękował za trud i pracę wszystkim tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do zorganizowania tej tak wspaniałej uroczystości.

Z kolei przemawiał miejscowy ks. proboszcz **Malinowski** i ks. kanonik dr. **Widacki.**

Należy tu podkreślić wielką gościnność i życzliwość pp. Serwatowskich.

Zorganizowanie święta odbyło się pod kierownictwem porucznika rez. profesora **Romana Cieślaka**, który włożył bardzo dużo pracy i inicjatywy do postawienia święta na jaknajlepszym poziomie. Dużo pracy włożyli również kierownik Szkoły w Bucniowie p. **Łukasz Chabin** i p. **Mazur.** Prezes ZS p. **Biliński** oraz wójt p. **Szymański** przyczynili się tak moralnie jak i materialnie do uświetnienia uroczystości. Wspaniały obiad żołnierski przygotowany był przez miejscowe Siostry z Ochronki, które nie szczędziły trudu i pracy, aby obiad był jak najlepszy. Po południu odbyły się zawody sportowe i festyn. Zawodnikom tym, którzy uzyskali w zawodach I miejsca, zostały wręczone dyplomy przez p. **Serwatowską.**

Uroczystość wypadła wspaniale i podniosła na duchu tak strzelców jak i miejscową ludność oraz pozostawiła niezatarte wrażenie na wszystkich uczestnikach. Prawdziwą atrakcją całego święta był chór i orkiestra pod batutą p. **Rypuły.** Chór wykonał pienia religijne podczas uroczystej mszy św. a orkiestra przygrywała podczas defilady, obiadu żołnierskiego i zawodów sportowych.

*

Równocześnie w **Kokutkowcach** odbyło się zakończenie roku wyszkoleniowego hufca ZS, które obejmowało: mszę św. wraz z kazaniem, odprawioną przez ks. proboszcza **Lape,** defiladę przed władzami związkowymi i cywilnymi, festyn połączony z zawodami sportowymi oraz strzelaniem o O. S., przedstawienie oraz koncert miejscowej orkiestry Zw. Strzeleckiego.

Na tej uroczystości prócz ludności i władz miejskich obecni byli: prezes Oddz. ZS. **Kulczycki Roman,** wójt gminy Cebrowa **Mokrzycki,** dowódca plutonu ppor. **Prędkiewicz** oraz delegat Komendy Powiatu PW st. sierż. **Stanisław Cichowski.**

Organizacją święta zajmował się p. **Gaba,** prezes hufca ZS., który włożył wiele pracy w przygotowanie powyższej uroczystości.

Zjazd b. Ochotników Armii Polskiej we Lwowie.

Na poświęcenie sztandaru przybędzie około 4.000 b. Ochotników.

Dnia 15 sierpnia br. w dniu Święta Żołnierza — jak co rocznie — obchodzi swoje święto Armia Ochotnicza. Tegoroczne uroczystości lwowskie połączone będą z ogólnym Zjazdem b. ochotników z całej Polski, zorganizowanych w wielu Oddziałach Związku b. ochotników Armii polskiej po różnych miastach. Na Zjeździe tym **odbędzie się poświęcenie sztandaru Oddziału lwowskiego,** które nastąpi w czasie polowej mszy św., jaka zwykle w tym dniu jest odprawiana na polanie przy ul. Pełczyńskiej. Komitet organizacyjny przewiduje w tym dniu o godz. 8 rano **ogólną zbiórkę wszystkich przybyłych do Lwowa** b. ochotników na boisku sportowym na Cytadeli, skąd wszyscy oddziałami wyruszą na nabożeństwo przy ul. Pełczyńskiej. Po mszy św. i po poświęceniu sztandaru, nastąpi **tradycyjna defilada oddziałów wojskowych oraz oddziałów b. ochotników.** W dalszym programie jest przewidziane **grupowe zwiedzanie miasta,** złożenie wieńca na Cmentarzu Obrońców Lwowa, wspólne śniadanie delegatów Oddziałów oraz urządzenie widowiska na Wysokim Zamku i specjalnego przedstawienia w Teatrze Wielkim. Komitet organizacyjny lwowski, który działa łącznie z Głównym Zarządem Związku w Warszawie, **przewiduje, że w dniu 15 sierpnia br. do Lwowa zjedzie około 4.000 b. ochotników.**

Dla uczestników Zjazdu są przewidziane **znaczne zniżki kolejowe oraz z niektórych miast nadejdą do Lwowa specjalne pociągi popularne.**

Zjazd Strzelców podolskich.

Nakaz chwili: szkolenie młodych obywateli.

W Tarnopolu odbył się doroczny zjazd Podokręgu Związku Strzeleckiego. W zjeździe wzięło udział ponad 100 delegatów Oddziałów Związku Strzeleckiego z terenu województwa tarnopolskiego, oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, instytucyj i organizacyj społecznych na czele z wojewodą tarnopolskim p. **Malickim**, płk. dypl. **Paszkiewiczem,** wicewojewodą p. **Niepokulczyckim,** delegatami Z. S. z Warszawy i ze Lwowa.

Zebranych powitał prezes tarnopolskiego Podokręgu Związku Strzeleckiego naczelnik p. **Władysław Klimczak,** po czym na przewodniczącego zebrania wybrano burmistrza z Brodów **Krotke-Kochanowskiego,** do prezydium zaś kpt. **Stafiową** ze Zborowa i insp. **Sandeckiego.** Sekretarzował pp. **Jakubiszyn i Błachowski.**

Po uczczeniu pamięci Wielkiego Marszałka, Twórcy Związku Strzeleckiego, dłuższym milczeniem i oddaniu hołdu barwom i sztandarowi Związku Strzeleckiego, **dłuższe przemówienie wygłosił prezes Klimczak, obrazując prace Związku Strzeleckiego na terenie całego województwa tarnopolskiego i przedkładając plan pracy na rok następny.**

W żywej dyskusji delegaci podnosili dodat**nie wyniki tej pracy a nadto wskazywali na konieczność dalszego jeszcze pogłębiania tych prac w kierunku wytwarzania i szkolenia kadr młodych obywateli, świadomych swej wielkiej roli pionierów państwowej myśli i pracy polskiej na terenach narodowościowo mieszanych województwa tarnopolskiego.** W szczególności żywo omawiano **potrzebę kontynuowania wśród strzelców wychowania obywatelskiego i przysposobienia ich do intensywnego udziału w pracach społeczeństwa.**

W związku z tym na pierwszy plan wysu**nęła się troska o prawidłowe postawienie t. zw. prac świetlicowych.**

Wojewoda Malicki, podnosząc wielkie walory pracy strzeleckiej dla dobra Państwa i narodu polskiego, przyrzekł udzielać w dalszym ciągu najdalej idącego poparcia organizacji strzeleckiej a płk. Paszkiewicz, widząc w organizacji jej charakter wojskowy i zwarte szeregi kadrowe dobrych obywateli, podkreślał również swe wielkie zainteresowanie dla rozwoju Związku Strzeleckiego na terenie województwa tarnopolskiego i przyrzekł pełną opiekę i współdziałanie z organizacją władz wojskowych.



WŁADYSŁAW KLIMCZAK

prezes Podokręgu Związku Strzeleckiego w Tarnopolu.

Po przyjęciu planu pracy na rok następny, wybrano Zarząd Podokręgu w składzie dotychczasowym z naczelnikiem p. **Klimczakiem, jako prezesem na czele.**

Na zakończenie Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczpospolitej, Marszałka Śmigłego Rydza, Premiera gen. Składkowskiego, Ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, dowódcy Okręgu Korpusu gen. Tokarzewskiego, długoletniego prezesa tarnopolskiego Podokręgu Z. S. dyrektora departamentu Wacława Żyborskiego oraz Zarządu Komendy Głównej Z. S. w Warszawie.

Lustracja p. wojewody Pasławskiego w powiecie nadwórniańskim.

P. wojewoda stanisławowski gen. Stefan Pasławski, przeprowadził **lustracje w powiecie nadwórniańskim, zwiedzając wsie Jabłonkę, Bogrówkę i Babcze.**

P. Wojewoda interesował się stanem materialnym ludności oraz jej potrzebami.

Celem podniesienia higieny po wsiach, p. Wojewoda polecił wprowadzać **najprostsze urządzenia kąpielowe** (łazienne).

Poza tym p. Wojewoda interesował się **dożywianiem dzieci w szkołach publicznych i w tym celu zasięgał informacyj u kierowników szkół powszechnych w Jabłonce i Babczu.**

Wobec zbliżającego się **terminu uruchomienia kolonij i półkolonij letnich,** p. Wojewoda zwrócił uwagę na konieczność objęcia akcją jak największej liczby dzieci, potrzebujących tej pomocy.

Pułk. Naspiński opuścił Stryj.



Dowódca garnizonu w Stryju pułk. dypl. Jan Naspiński opuścił miasto Stryj, żegnany z żalem przez miejscowe społeczeństwo. Pułk. Naspiński przeszedł na wyższe stanowisko wojskowe.

HARCERZE POLSCY ZE LWOWA POJADĄ DO NIEMIEC.

Grupa harcerzy lwowskich, licząca około 30-tu, przygotowuje się do wyjazdu do Niemiec z rewizytą do harcerzy niemieckich, którzy w najbliższym czasie mają przybyć do Polski. Grupa harcerzy polskich zwiedzi Berlin i najważniejsze miasta, oraz obozy wychowania fizycznego młodzieży niemieckiej.

KOLONIA DLA STUDENTÓW W ZALESZCZYKACH.

Lwowski Wojewódzki Komitet Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej urządza męską kolonię akademicką dla studentów Polaków w Zaleszczykach, w pierwszorzędnym pensjonacie w czasie od 10 lipca do 10 sierpnia br. koszt utrzymania wynosi 3 zł. od osoby. Zniżki kolejowe zapewnione. Dla niezamożnych studentów są przewidziane ulgi w opłacie. Informacyj udziela i przyjmuje zgłoszenia do dnia 2 lipca br. Biuro Wojewódzkiego Komitetu T. P. M. A., Lwów, ul. Kraszewskiego 1. w godzinach urzędowych od 10 do 12.

KOLONIE I PÓŁKOLONIE W WOJEWÓDZTWIE TARNOPOLSKIM.

Szereg organizacyj społecznych w Tarnopolu z T. S. L. na czele czynią obecnie gorączkowe przygotowania do urządzenia szeregu kolonij i półkolonij na terenie województwa tarnopolskiego. T. S. L. przygotowuje na powyższym terenie około 400 półkolonij, które będą założone wyłącznie na wsi, inne organizacje około 300 półkolonij. Na terenie województwa tarnopolskiego urządzone będą w najbliższych dniach: około 30 obozów harcerskich i przeszło 20 kolonij wypoczynkowych.

Dr Paweł Csala konsulem honorowym Finlandii.



Ministerstwo spraw wewnętrzn. podaje do wiadomości, że **p. dr Paweł Csala,** wiceprezes Izby przemysłowo handlowej i znany przemysłowiec mianowany został konsulem honorowym Finlandii na obszar województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego.

W związku z powyższym Ministerstwo spraw wewnętrznych prosi o udzielenie dr Pawłowi Csali odpowiedniej pomocy w wykonywaniu jego funkcji.

NOWY KOMENDANT POLICJI W NADWÓRNEJ.

Komendantem powiatowym P. P. w Nadwórnej mianowany został komisarz Jerzy Nowicki z Warszawy.

P. wojewoda Malicki na lustracji powiatu buczackiego.

P. wojewoda tarnopolski mgr Tomasz Malicki dokonał ostatnio lustracji starostwa powiatowego buczackiego, miejscowego Wydziału powiatowego i Magistratu m. Buczacza wraz z elektrownią miejską, Powiatowej Komendy P. P. w Buczaczu oraz Zarządów gminnych w Podzameczku, Petlikowcach i Beremianach, wszędzie wnikając w lokalne warunki urzędowania władz i organów państwowych i interesując się głęboko zagadnieniami i problemami lustrowanych jednostek samorządu terytorialnego.

W Buczaczu zwiedził p. Wojewoda ponadto roboty kanalizacyjne, zaś w Komarówce cegielnię, zapoznając się z warunkomi pracy i płacy zatrudnionych tam robotników.

Z władz i urzędów niezespolonych z władzami administracji ogólnej **przeprowadził p. Wojewoda inspekcję Urzędu skarbowego w Buczaczu i stwierdził punktualność zajętych tam pracowników oraz zwiedził zakłady Państw. Monopolu Tytoniowego w Monasterzyskach.**

W czasie swej podróży lustracyjnej interesował się p. Wojewoda miejscowym życiem społecznym, dokonał w Buczaczu otwarcia kursu L. O. P. P. i zapoznał się ze stanem finansowym i warunkami bytowania sklepów Kółek Rolniczych w Podzameczku, Jazłowcu, Nowosiółce, Korościatynie i Koropcu, Spółdzielni mleczarskich w Petlikowcach Starych, Ossowcach, Jazłowcu, Korościatynie i Koropcu, Kas Stefczyka w Jazłowcu i Koropcu, dalej zwiedzał budowę Domów ludowych w Podzameczku i Dulibach, budowę szkół powszechnych w Bielawińcach i Jazłowcu, oraz Domy ludowe w Petlikowcach i Zubrzcu, jak też Domy turystyczne Podolskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Skomorochach i Beremianach.

Chłopi - spółdzielcy
wypowiedzieli wojnę pośrednikom.
Tarnobrzeg, Kolbuszowa i Nisko - w akcji gospodarczej.

Celem ostatecznego uwolnienia rolnika, zwłaszcza małorolnego, z gnębiących sieci pośrednika i ożywienia produkcji, przedstawiciele Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w porozumieniu z Wydziałem powiatowym tarnobrzeskim i kolbuszowskim **postanowili powołać do życia organizację dla wspólnego zbytu i wspólnego przetwórstwa produktów rolnych.** Powołano więc do życia Międzypowiatowy Komitet organizacyjny, w skład którego weszli najpoważniejsi przedstawiciele większej własności i małorolnych, w szczególności przedstawiciele samorządu, instytucyj finansowych, organizacyj gospodarczych, społecznych i t. d.

Odnośny Komitet organizacyjny na czele z inicjatorem akcji **mgr. Tadeuszem Lenem,** starostą w Tarnobrzegu, opracował statut oraz plan pracy i przeprowadził odpowiednią propagandę w odnośnych powiatach przy pomocy i poparciu **mgr. Michała Sienkiewicza,** starosty w Kolbuszowej.

W sali Sokoła w Tarnobrzegu odbyło się zebranie, w którym wzięło udział przeszło **czterystu członków założycieli** z powiatu tarnobrzeskiego i kolbuszowskiego. **Pocieszającym objawem zebrania tego był fakt, że w 99 procentach reprezentowana była wieś i małorolny chłop.**

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano starostę p. **Lena,** na ławników zaś **dr. Leonarda Madeja,** adwokata z Tarnobrzega i **Piotra Jadacha,** rolnika z powiatu kolbuszowskiego. Przewodniczący, witając zebranych, a w szczególności sąsiadów rolników z powiatu kolbuszowskiego, nakreślił cel nowopowstającej spółdzielni, oraz znaczenie dla rolnika spółdzielczej koncentracji. Wybrano władze spółdzielni w następującym składzie:

Rada Nadzorcza: dr Leonard Madej, adwokat z Tarnobrzega — przewodniczący; **Jan Drzewiński,** burmistrz Baranowa, zastępca przewodniczącego; **Franciszek Pycior,** wójt gminy Tarnobrzeg, sekretarz.

Członkowie: ks. Adam Osetek, wicedziekan z Gorzyc, **Władysław Kozioł,** rolnik z Grębowa, **Jan Zieliński,** rolnik z Zaleszan, **Walenty Dul,** rolnik z Grębowa wszyscy z powiatu tarnobrzeskiego, **Franciszek Frankiewicz,** rolnik z Kolbuszowej Górnej, **Franciszek Ingram,** powiatowy instruktor rolny, **Wojciech Rębisz,** rolnik z Markowizny, **Marcin Grosiak,** rolnik z Woli Justowskiej, wszyscy z powiatu kolbuszowskiego. **Zastępcy: Franciszek Rychel,** rolnik z Rzeczycy Okr. i **Karol Słomka,** rolnik z Jeziórka (pow. Tarnobrzeg), **Wojciech Stanec,** rolnik z Weryni, (pow. Kolbuszowa).

Zarząd: mgr Tadeusz Len, starosta pow. jako przewodniczący, **Franciszek Korga,** rolnik ze Skowierzyna, (powiat Tarnobrzeg), jako zastępca przewodniczącego i **Piotr Wilk,** emerytowany dyrektor Gimnazjum z Dąbrowicy (pow. Tarnobrzeg).

Komisja kontrolująca: ks. Adam Osetek, wicedziekan, **Franciszek Frankiewicz,** rolnik, **Walenty Dul,** rolnik i **Jan Drzewiński,** burmistrz Baranowa.

Nadmienić należy, że zgromadzenie miało **charakter bardzo poważny,** a dyskusja, w której brali licznie udział sami przeważnie rolnicy małorolni, stała na wysokim poziomie, co świadczy o **dużym wyrobieniu i zrozumieniu dla spółdzielczości na wsi. Zgromadzenie było wyrazem obecnych dążeń gospodarczych i prężności polskiej wsi pod znakiem powszechności i konsolidacji gospodarczo - społecznej wszystkich warstw, zrzeszeń, organizacyj i grup politycznych, jakie istnieją na terenie powiatu tarnobrzeskiego i kolbuszowskiego.**

Zgodnie ze statutem, terenem działalności Spółdzielni są powiaty: **tarnobrzeski, kolbuszowski i niżański,** który na razie nie przystąpił z udziałami.

W rezultacie Spółdzielnia Ludowa „Dostawa“ operuje już obecnie kilkunastoma tysiącami udziałów, dzięki czemu zawarła umowę z D. O. K. X. na dostawę mięsa dla wojska.

Na zakończenie zgromadzenia zostały wygłoszone referaty na temat **sadownictwa i handlu owocami, na temat parcelacji, komasacji i kredytów,** oraz wycieczki do Liskowa na wystawę „Kultury wsi polskiej“ — po czym przewodniczący zamknął zgromadzenie, życząc wszystkim wzajemnie „Szczęść Boże“.

Dzień 25 maja br. dla powiatów: Tarnobrzeg, Kolbuszowa i Nisko stał się dniem **wielkiego odrodzenia moralnego i materialnego w wolnej Polsce, a to przez utworzenie Spółdzielni Ludowej „Dostawa“.**

Dopiero po 19 latach Wolnej Polski **udało się zorganizować obecnie społeczeństwo w powiecie przez gremialne przystąpienie do tej Spółdzielni wszystkich organizacyj,** a mianowicie: Gminy, Gromady, Kółka Rolnicze, Koła Stronnictwa Ludowego, Koła Gospodyń Wiejskich, Straży Ogniowych, Mleczarń, Sklepów, Kas Stefczyka i t. p.

Spółdzielnia Ludowa „Dostawa“ połączyła trzy powiaty i **200.000 ludności rolniczej do wielkiego dzieła,** które w przyszłości będzie dniem pamiątkowym, obchodzonym uroczyście w tych trzech powiatach, **jako dzień odrodzenia polskiej wsi i polskiego chłopa.**

Najważniejsze dla rozwoju przyszłości Spółdzielni i wymienionych trzech powiatów jest to, że Spółdzielnia stanie się **szkołą organizacyjną,** odmiennego nowego gospodarczego rozwoju rolnictwa ze wszystkimi jego gałęziami oraz handlu, przemysłu i rękodzieła ludowego przez: **łączność z wojskiem,** a to przez **dostawy wojskowe,** które dotąd wyłącznie mieli pośrednicy handlarze ze szkodą rolników, **a z krzywdą chłopskich synów - żołnierzy.** Spółdzielnia **wyszkoli dobrych i uczciwych kupców,** a usunie nieuczciwych pośredników. Spółdzielnia usunie te wielkie krzywdy rolników chłopów **na targach monopolowych.** W każdej wsi powstanie oddział spółdzielni, która zgromadzi wreszcie wielkie kapitały i założy własne przetwórnie. Jednym słowem świeżo powołana do życia Spółdzielnia międzypowiatowa w Tarnobrzegu stworzy w przyszłości **możliwość rozwoju dobrobytu i kultury wsi polskiej i stanowić będzie bastion prawdziwego odrodzenia handlu polskiego — pod hasłem: kto żywi i broni Ojczyznę, ten ma prawo i obowiązek decydować o cenach i wartości produktów rolniczych i jego przetwórstwa!**

WOJCIECH WIĄCEK
b. poseł i senator.

W Szydłowcach
nowy kościółek i Dom Ludowy.

W Szydłowcach, powiat Kopyczyńce, odbyła się podwójna uroczystość: **poświęcenie kościółka rzym. katolickiego oraz „Domu Ludowego“.** Na uroczystość tą przybyli m. i. starosta p. **Piotr Grodecki, mjr. Galinowski, ks. dziekan Tenerowicz,** naczelnicy władz i urzędów powiatowych oraz okoliczna ludność polska. Przybyłych powitał miejscowy sołtys chlebem i solą, tuż obok wybudowanej bramy powitalnej, wyrażając radość z powodu tak miłej sercu ludności polskiej uroczystości.

Poświęcenia kościółka dokonał **ks. Tenerowicz, odczytując okolicznościowy list pasterski, wystosowany przez ks. arcybiskupa Twardowskiego do wiernych, zamieszkałych w Szydłowcach.** W czasie nabożeństwa podniosłe przemówienie wygłosił **ks. Sawicki** z Wasylkowiec.

Z kolei licznie zgromadzona ludność udała się na **poświęcenie i otwarcie „Domu Ludowego“,** położonego na znacznym wzniesieniu terenowym, skąd roztacza się przepiękny widok na całą okolicę, **aż poza Zbrucz.** Starosta p. **Grodecki,** oddając budynek do użytku, w przemówieniu swoim podkreślił, **że ludność Szydłowiec dzięki swej zapobiegliwości, owianej gorącą miłością do wiary katolickiej i matki - ojczyzny, wystawiła sobie jak najlepsze świadectwo nie tylko przed żyjącymi, ale i przyszłymi pokoleniami. Dwie te budowle: Kościół i Dom Ludowy, niechaj stanowią nowoczesne fortece w sensie duchowym, które zdolne będą przetrzymać dziesiątki lat, pełniąc zaszczytną służbę na pożytek Kościoła i Narodu Polskiego.**

Następnie rozpoczęła się defilada zgromadzonych oddziałów wojska i PW. Przemaszerowały kompania K. O. P. - u, kompania Z. S. Straż Pożarna z rozwiniętym sztandarem z Husiatyna, drużyna samarytańska O. S. P., oddział „Sokoła“ z Husiatyna, oddział żeński Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej.

Zebrani udali się następnie na skromny posiłek do Domu Ludowego, w czasie którego produkcje muzyczne wykonał szkolny zespół mandolinistów z Husiatyna, składający się z około 40 uczniów i uczenic. W czasie śniadania przeprowadzona **doraźna zbiórka na cele związane z prowadzeniem pracy oświatowej dała około 200 złotych.**

W godzinach wieczornych odbyła się **zabawa ludowa,** która w miłym nastroju przeciągnęła się do północy.

Na uwagę zasługuje drobny szczegół, towarzyszący uroczystościom szydłowieckim. **Otóż po drugiej stronie Zbrucza, mimo obostrzonych zakazów władz sowieckich, zabraniających przyglądania się uroczystościom, można było zauważyć szereg ukrytych głów ludności cywilnej w krzakach i zaroślach, które z zazdrością obserwowały to wszystko, co działo się po stronie polskiej.**

Należy nadmienić, że znaczne wysiłki przy budowie kościółka położyli kpt. Jędrzejowski, niestrudzony w swych zabiegach sierżant Kasprzak oraz ogół żołnierzy K.O.P.-u.



Nowo wybudowany „Dom Ludowy“ w Szydłowcach, powiat Kopyczyńce.



Nowo wybudowany kościółek w Szydłowcach, powiat Kopyczyńce.

Kurs ideowy
Związku Narodowców.

We Lwowie odbył się kurs działaczy społecznych Związku Narodowców, zorganizowany przez Okręg Lwowski tej organizacji. Na zjazd przybyli delegaci Kół powiatowych w liczbie 70 osób. Kurs zagaił kierownik Okręgu lwowskiesgo Z. N. red. **Stanisław Starzewski,** po czym przemówienie wygłosił **pułk. Tomaszewski** jako reprezentant nieobecnego we Lwowie dowódcy Korpusu — gen. Karaszewicza - Tokarzewskiego.

Z kolei referat ideowy, omawiający zagadnienia ideologii narodowo - państwowej oraz **stosunku Związku Narodowców do bieżących zagadnień politycznych** wygłosił red. **dr Zdzisław Stahl.** Problemy oświatowe a w szczególności **działalność T. S. L.** na obszarze województw południowo wschodnich omówił dr **Tomaszewski.**

Następnie red. **Starzewski** wygłosił referat na temat znaczenia województw południowo wschodnich **w życiu gospodarczym Polski.**

Red. **dr Klaudiusz Hrabyk** w referacie swoim przedstawił obecny **stan sprawy narodowościowej na naszym terenie.**

Po zakończeniu części referatowej kierownik Okręgu red. **Starzewski omówił dotychczasowy rozwój organizacji Z. N.** w okręgu lwowskim i nakreślił wytyczne pracy organizacyjnej na najbliższą przyszłość.

W obradach, które odbywały się w sali Izby handlowo - przemysłowej, uczestniczyła również delegacja Zawodowego Zjednoczenia Narodowego we Lwowie.

ORGANIZUJCIE
bezprocentowe Kasy Pożyczkowe.

Ekspozytura Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego we Lwowie (ul. Gosiewskiego 4) odnosi się z gorącym apelem do wszystkich Polaków we wschodniej Małopolsce, by jaknajrychlej organizowali polskie bezprocentowe Kasy pożyczkowe parafialne. Wszelkich informacyj, pouczeń o zakładaniu kas, formularze podań do władz, informacyj o potrzebnych księgach kasowych i t. p. udziela na żądanie Ekspozytura.

Nadużycia
powiatowego prezesa „Wici“.

Z Rohatyna donoszą: We wsi Sulejów, powiatu Rohatyn, funkcje sprzedawcy sklepu Kółka rolniczego pełnił Antoni Prędki, prezes powiatowy „Wici“. W pierwszej połowie maja br. zjechała z Towarzystwa Rolniczego komisja kontrolna, która stwierdziła brak w kasie kwoty 606 zł. Sprzedawca i prezes „Wici“ przyznał się do pobrania pewnych kwot i podał, że zyskiem kupionych towarów bez faktur dzielił się z synem kierownika sklepu. Kwota przywłaszczona z tytułu rozdzielonych zysków przekracza również kilkadziesiąt złotych. Należy przestrzedz młodzież wiejską, by nie dawała się ślepo i bezkrytycznie kierować osobom, które wyzyskują swe stanowiska społeczne, dopuszczając się nadużyć.

KURSY SZYBOWCOWE L. O. P. P. W WYGODZIE.

Zarząd L. O. P. P. w Stanisławowie organizuje w bieżącym roku kurs wyszkolenia szybowcowego w Wygodzie koło Doliny. Kursy treningowe odbędą się w dwóch turnusach od 1 do 14 lipca i od 16 do 30 lipca br. dla pilotów szybowcowych. Kandydaci mają się zgłaszać w obwodach powiatowych. Ponadto urządzony będzie kurs dla nowych kandydatów do kategorii A lub B od 1 do 30 sierpnia br.



Fragment pochodu propagandowego, zorganizowanego w **Trembowli** w dniu 6. b. m. z okazji „Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża".

Święto strażactwa ziemi trembowelskiej.

Dowody sprawności i gotowości strażaków.

W Trembowli odbył się pierwszy Powiatowy Zjazd Ćwiczebny Straży Pożarnych powiatu trembowelskiego.

Zjazd ten miał na celu sprawdzenie i zestawienie wyników dotychczasowej pracy Straży pożarnych w powiecie, wzmocnienia w strażach poczucia łączności korporacyjnej i wzbudzenia szlachetnej rywalizacji oraz wykazania szerszym warstwom społeczeństwa sprawności i gotowości bojowej straży do walki z klęską pożarów. Zjazd, dzięki wykazanej w zawodach sprawności straży, wysokiemu poziomowi ich wyszkolenia fachowego i doskonałej postawie — stał się prawdziwą manifestacją sił strażackich powiatu trembowelskiego.

Już o godz. 7-mej rano zaczęły napływać oddziały straży pożarnych z powiatu w ogólnej liczbie 548 umundurowanych strażaków oraz O. S. P. Tarnopol, Kopyczyńce ze sztandarem i wojskowy pluton pożarniczy miejscowego pułku ułanów. Ponadto na Zjazd przybyli: inspektor wojew. Zw. Str. Poż. **Wł. Urbański,** insp. P. Z. U. W. **A. Dobrzański,** delegat Urzędu Wojew. **Kargol,** delegaci Zarządów OSP. z całego powiatu, przedstawiciele gmin, Zarząd Powiatowy i instruktorzy pożarniczy sąsiednich powiatów. Obowiązki komendanta Zjazdu pełnił **J. Pauzner,** naczelnik O. S. P. Trembowla.

Zjazd rozpoczął się raportem o godz. 8.30, który odebrał insp. Urbański w towarzystwie prezesa Oddz. Pow. Związku Straży, powiatowego inspektora PZUW. i pow. instr. pożarniczego. Z kolei przybył na stadion sportowy starosta p. **Schreiber** i po odebraniu raportu oraz przywitaniu się z delegatami nastąpiło podniesienie flagi państwowej przy dźwiękach hymnu państwowego, po czym wyruszono na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego przy dźwiękach orkiestry ułanów.

W pierwszych szeregach kroczyli delegaci i goście z p. Starostą i Zarządem Powiatowym na czele.

W kościele wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe **ks. Machalski.** Po nabożeństwie defiladę odebrał starosta p. Schreiber w towarzystwie majora Baranowskiego, insp. Urbańskiego, i prezesa Pow. Zw. Str. wicestarosty mgr Tyborowskiego.

Defilada wykazała znakomitą postawę zwartych szeregów strażackich witanych oklaskami przez licznie zebranych uczestników uroczystości.

Po defiladzie oddziały straży ustawiły się frontem do budynku Magistratu i na specjalnie ustawioną trybunę wstąpił prezes powiatowy, wicestarosta mgr **Jerzy Tyborowski,** który po powitaniu zebranych podniósł znaczenie straży w czasie pokoju i w przyszłej wojnie oraz wyraził głębokie przekonanie, że strażactwo powiatu trembowelskiego niezłomnie stać będzie na straży mocy i potęgi Rzeczpospolitej i że na każdy zew Naczelnego Wodza karne szeregi strażackie w pełnej gotowości staną pod Jego rozkazy.

Następnie przemówił insp. **Urbański,** podnosząc potrzebę istnienia organizacji strażackiej; wreszcie imieniem P. Z. U. W. przemawiał insp. pow. **Zaleski.**

Dekoracji prezesa OSP. Iławcze p. **A. Hurysza** bronzowym medalem zasługi, **M. Pohorylesa** dyplomem pochwalnym oraz 14 działaczy strażackich znakami 10-lecia — dokonał starosta p. **Schreiber,** który wygłosił przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Strażactwa Polskiego.

Od godz. 14-tej wobec licznie zebranych gości i szerokiej publiczności odbywały się zawody zespołowych drużyn strażackich, do których stanęło 11 pożarniczych drużyn zespołowych i 13 strażaków do zawodów jednostkowych.

Zawody wykazały wielką sprawność drużyn strażackich, umiejętność władania sprzętem pożarniczym i lokalizowania akcyj pożarowych, sprawność fizyczną poszczególnych strażaków i wzbudziły ogólny podziw licznie zebranej publiczności. Specjalnie efektownie wypadły zawody alarmowe.

Z pośród pożarniczych drużyn zespołowych uzyskała O. S. P. Łoszniów I miejsce, OSP. Budzanow II miejsce a OSP. Janów III miejsce.

Drużyna OSP. Łoszniów otrzymała jako częściową nagrodę trąbkę sygnałową, ufundowaną przez przewodniczącego Wydziału Powiatowego, starostę p. Schreibera, zaś drużyna OSP. Budzanów trąbkę sygnałową, ufundowaną przez prezesa Oddz. Pow. Zw. Str. Poż. mgr Tyborowskiego.

Poza konkursem do zawodów stawały OSP. Trembowla i OSP. Plebanówka, które w roku ubiegłym uzyskały pierwsze miejsca na zawodach w czasie Wojewódzkiego Zjazdu Ćwiczebnego w Tarnopolu. Po zawodach efektowny pokaz ratownictwa wykonała drużyna samarytanek O. S. P. z Tarnopola.

Rozdaniem częściowych nagród i opuszczeniem chorągwi państwowej zakończono oficjalną część Zjazdu o godz. 19.30.

Zjazd zorganizowany poraz pierwszy na terenie powiatu trembowelskiego miał bardzo ważne znaczenie i spełnił w zupełności zadanie zakreślone programem. Społeczeństwo ujrzało liczne i karne szeregi strażackie, stwierdziło spójnię ideową, łączącą je w zwartą i silną organizację i przekonało się, że wszelka pomoc moralna i materialna, okazywana strażom pożarnym, daje wydatne rezultaty i jest formą samoobrony na wypadek powstania żywiołowej klęski pożaru.

Uczestnicy Zjazdu wynieśli nowy zasób energii i zapału do dalszej intenzywnej pracy na polu bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Podkreślić należy celowo przemyślaną organizację Zjazdu i sprężyste kierownictwo sprawowane przez J. Pauznera, naczelnika OSP. Trembowla.

Gromada Huta

w powiecie brzeżańskim

zbudowała sobie bity gościniec.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Brzeżanach zorganizował przy wydatnej pomocy Zarządu gminnego w Kurzanach w gromadzie Huta „Dzień Pracy".

Gromada Huta jest położoną w odległości 1 km od drogi powiatowej Kurzany—Dunajów i posiada hutę szklaną, zatrudniającą 100 robotników, lecz dotychczas nie miała połączenia gościńcem bitym z powiatem.

Dnia 23 czerwca od wczesnych godzin rannych zaczęły się schodzić grupy okolicznych mieszkańców. Jawiły się liczne grupy ze wszystkich gromad gminy Kurzany, jak również delegacje z innych gmin, a **nawet z miejscowości odległych o 60 km.**

O godzinie 7 przybył w imieniu starosty p. **Wacław Listowski,** sekretarz Wydziału Powiatowego, którego u bramy pięknie udekorowanej zielenią i flagami o barwach państwowych, powitał **inż. Więckowski,** kierownik P. Z. D., dziękując jednocześnie za przybycie wszystkim, po czym objaśnił o znaczeniu dnia pracy i jego korzyściach. P. sekretarz Listowski w krótkich słowach życzył wszystkim pomyślnej pracy i to było **hasłem do rozpoczęcia robót. Do pracy stanęło 3 drogomistrzów, 24 drożników i 100 mężczyzn i kobiet ze wszystkich stron powiatu, nauczycielstwo, delegacje gmin z pp. wójtami na czele, oraz miejscowe organizacje, jak Strzelec, Orlęta, Straż Pożarna.**

Program pracy obejmował: kopanie rowów i niwelowanie grzbietów drogi, zwózkę kamienia z odległości około 1 km (część kamienia była już na drogę zwieziona), tłuczkę kamienia, korytowanie, układanie krawężników, wykładki, szutrowanie i wałowanie, wszystko na długości jednego kilometra. Całość została podzielona na odcinki dozorowane przez drożników i drogomistrzów.

Podczas roboty przygrywała orkiestra, której wtórowały rozbrzmiewające wzdłuż całej trasy śpiewy dziewcząt. Nastrój był wesoły przy pracy, dlatego były i jej dobre rezultaty.

W czasie przerwy obiadowej rozdawała robotnikom Dyrekcja Huty szklanej papierosy, a dziewczętom cukierki.

O godz. 16 przybył starosta powiatowy p. **Karol Woyciechowski,** witany gorącymi okrzykami „Niech żyje Pan Starosta".

O godzinie 17.30 zakończono pracę wspólnym podwieczorkiem, wydanym przez Dyrekcję Huty szklanej. W międzyczasie przybyli z Tarnopola pp. naczelnik Wydziału Kom. Bud. **inż. W. Burgielski** i kierownik Oddz. Drog. **inż. W. Weigel,** którzy wzięli udział w wspólnej fotografii i zabawie tanecznej na polanie leśnej, gdzie bawiono się raźno do zmroku. **W zabawie tej nie wzięli udziału jedynie drożnicy, głęboko przejęci niespodzianą wieścią, że ich kolega śp. Adolf Czuba, drożnik powiatowy, został skrytobójczo zamordowany w nocy, gdy wybierał się z odległego Taurowa (70 km) na Dzień Pracy do Huty.**

Rezultatem dnia pracy jest nowowybudowany 1 km drogi bitej, który świadczy z jednej strony o tym, że ludność powiatu brzeżańskiego okazała **pełne zrozumienie dla pracy szarwarkowej, z drugiej o żywotności czynników państwowych i samorządowych powiatu brzeżańskiego.**

Nowa kwatera na Cmentarzu Obrońców Lwowa

dla 84 poległych.

Kompleks grobów Obrońców Lwowa po lewej stronie Cmentarza wymagał gruntownego uporządkowania. Wobec tego, stosownie do zarządzenia prezesa Zarządu Głównego Związku Rezerwistów o obowiązku spełnienia „Czynu Obywatelskiego", prace w uporządkowaniu tego kompleksu podjęło Koło Plantacyj m. Lwowa Związku Rezerwistów pod kierunkiem inspektora miejskich plantacyj p. **Rafała Smicińskiego.**



Fragment z nowej kwatery Obrońców Lwowa, uporządkowanej przez członków „Koła Plantacyj m. Lwowa Związku Rezerwistów" oraz 56 niezłonków.

Robotę tę przeprowadzono od dnia 21 maja b. r. do 19. b. m., w którym pracowało 92 członków Koła i 56 nieczłonków, razem 148 ludzi zupełnie bezinteresownie. Przepracowali oni ogółem 1.163 godzin, czyli 145 dni. Roboty ziemne przeprowadzono na terenie, obejmującym 990 m². Wobec tego, że teren ten silnie podsycha, musiano dokonać znaczne roboty ziemne, przy których wykop i nasyp wyniósł 225 metrów sześciennych, oraz połączono co trzy groby z przejściami do ruchu pieszego. Urządzono mogiły niskie z geometrycznymi kwietnikami. Dzięki takiemu systemowi mogił, Cmentarz Obrońców Lwowa uzyskał piękną kwaterę, artystycznie skonfigurowaną, obejmującą 84 mogiły. Równocześnie naprawiono wiele zniszczonych krzyży. Roboty były wykonywane pod osobistym kierownictwem insp. Smicińskiego.

Onegdaj odbyło się uroczyste oddanie tej kwatery pod opiekę Tow. Straży Mogił Polskich Bohaterów. Przy kwaterze ustawił się oddział Koła Plantacyj m. Lwowa Z. R. z prezesem grodzkim **nacz. Szpaczyńskim** oraz licznie zebrała się publiczność. Do zebranych rezerwistów przemówił prezes i komendant Okręgu Z. R. **pułk. Pieniążek,** dziękując im za poniesione trudy. Następnie referent wychowania obywatelskiego Z. R. **radca Dziędzielewicz** podniósł obywatelski wyczyn rezerwistów, jako przykład czynów dla innych oddziałów, oraz zachęcał obecnych do dalszej ofiarnej pracy.

Z kolei **insp. Smiciński** przedstawił rozwój przeprowadzonych robót technicznych, a dziękując rezerwistom i innym osobom za pracę, osobno podziękował grupie rezerwistów Koła z rejonu Park Wiśniowskiego, którzy szczególnie wyróżniali się w pracy „Czynu Obywatelskiego". Wreszcie imieniem Związku Obrońców Lwowa wiceprezes **mjr. Klink** złożył podziękowanie rezerwistom za ich koleżeńską przysługę dla poległych Obrońców Lwowa. Po tych przemówieniach Zarząd Tow. Straży Mogił objął kwaterę w dalszą swoją opiekę.

Wyniki akcji

Lwowskiego Komitetu Powiatowego Pomocy Zimowej.

Onegdaj odbyło się likwidacyjne zebranie Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem **dr Stefana Iszkowskiego.** Sprawozdanie z działalności Komitetu złożył przewodniczący Komitetu Wykonawczego b. starosta **Czesław Eckhardt.** Ze sprawozdania tego wynika, że przychody Komitetu wynosiły ogółem 22.141 zł. 84 gr., co chlubnie świadczy o ofiarności społeczeństwa powiatu lwowskiego.

W okresie od 1. grudnia 1936 do 30 kwietnia br. korzystało z akcji Pomocy Zimowej rodzin bezrobotnych ponad tysiąc. Gdy się przyjmie średnią rodzinę z 4 osób, w momencie największego nasilenia pomocy (t. j. w lutym br.) korzystało z Pomocy Zimowej 5.084 osób. Pomoc polegała na dostarczaniu chleba, mąki, tłuszczu, opału i ziemniaków.

Powiatowy Komitet poświęcił szczegółową uwagę na dożywianie dzieci, prowadzone przez szkoły w ośrodkach najwięcej zamieszkałych przez bezrobotnych, oraz na ochronki i przedszkola. Ogółem dożywiano w 32 punktach 938 dzieci bezrobotnych. W tym 736 w szkołach i 202 w przedszkolach. Posiłki składały się z mleka i chleba, względnie z mieszanki kawowej i chleba. Również zaopatrzono dzieci w odzież.

Powiatowy Komitet zajął się akcją dostarczania chorym bezrobotnym leków, przepisywanych przez lekarza powiatowego dr Kurzeję, który stale był Komitetowi w tych sprawach pomocnym. Z bezpłatnej pomocy lekarskiej i lekarstw korzystało 176 bezrobotnych.

Skład Powiatowego Komitetu przedstawiał się następująco: przewodniczący dr Stefan **Iszkowski,** zastępca przewodniczącego ks. Roman **Hanas,** członkowie Zarządu pp.: mgr. Czesław **Eckhardt,** dr Lucjan **Dembowski,** ks. Włodzimierz **Cieński,** ks. Mikołaj **Zemłeński,** Leon **Held,** Bronisław **Malik,** Witold **Hartel,** Matylda **Skoczyńska,** Romualda **Lochmanowa** i Józef **Malina.**

Do wydziału wykonawczego Komitetu wchodzili pp.: mgr **Eckhardt,** jako przewodniczący, Tadeusz **Prochaska** jako sekretarz i Eliasz **Stecyk,** jako skarbnik.

Do komisji rewizyjnej należeli pp. dr Paweł **Csala,** jako przewodniczący, ks. Piotr **Pelechaty** i inż. Roman **Garwoliński,** jako członkowie, zaś jako zastępcy pp.: Jan **Rowicki** i Piotr **Tenerowicz.**

Po złożeniu sprawozdania na wniosek dr Pawła Csali udzielono rozwiązującemu się Komitetowi absolutorium i podziękowanie za celowe, sprawne i prawidłowe przeprowadzenie akcji.

Rozkład lotów

na przestrzeni Warszawa-Palestyna.

Aparaty Polskich Linij Lotniczych „LOT" kursują **według czasów lokalnych** następująco: codziennie z Warszawy 13.05, przylot do Lwowa 14.30. W poniedziałki, środy i piątki odlot ze Lwowa o 14.55, z Czerniowiec 17.15, przylot do Bukaresztu 18.55. We wtorki, czwartki i soboty odlot z Bukaresztu 6.30, z Sofii 8.15, z Thessalonik 9.40, z Aten 11.30, z Rodi 13.50, przylot do Liddy w Palestynie 17.05. Następnie powrót w poniedziałki, środy i piątki: odlot z Liddy 8.00, z Rodi 12.00, z Aten 14.25, z Thessalonik 15.55, z Sofii 17. 25, przylot do Bukaresztu 18.50. Dalej we wtorki, czwartki i soboty odlot z Bukaresztu 7.00, z Czerniowiec 8.55, przylot do Lwowa 9.00. Codziennie ze Lwowa 9.25, przylot do Warszawy 10.50.

Działy hodowlane

na Targach Wschodnich.

Chcąc szerokim kołom hodowców ułatwić zbyt bitego drobiu i królików zarówno w kraju, jak i zagranicą, chcąc tę gałęź przemysłu hodowlanego ująć w ramy handlu zorganizowanego, Towarzystwo Hodowców drobiu i królików urządza w czasie tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie kilkudniowy pokaz bitego drobiu i bitych królików. Pokaz ten w kołach rolniczych, zwłaszcza Małopolski wschodniej wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Ponadto w ramach 17-tych Targów Wschodnich w dniach od 7 do 10 września b. r. przewidziany jest Targ ogierów i koni remontowych. Imprezę tę, która od szeregu lat cieszy się uznaniem kół rolniczych, organizuje Związek Hodowców Małopolskiego konia półkrwi. W Targu powyższym, który leży w interesie szerokich kół hodowców, wezmą udział nie tylko stajnie wielkie, lecz co ważniejsze, również stajnie rolników średnich i nawet drobnych, zachęcone poważnymi sukcesami lat poprzednich.

J. E. KS. ARCYBISKUP TEODOROWICZ WYJECHAŁ NA ODPOCZYNEK.

J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz wyjechał ze Lwowa na 6-cio tygodniowy odpoczynek do Rabki.

WIZYTACJA KANONICZNA KS. BISKUPA BUDKI.

Na terenie województwa tarnopolskiego bawi obecnie ks. biskup grecko - katolicki Budka, celem wizytacji kanonicznej. W Berezowicy Wielkiej odbyło się powitanie ks. biskupa, któremu cała ludność bez różnicy obrządku zgotowała serdeczne przyjęcie. Po nabożeństwie w cerkwi, odśpiewano „Mnohaja lita" na cześć Pana Prezydenta Rzeczpospolitej.

ZAWIESZENIE UPRAWNIEŃ MIERNICZEGO PRZYSIĘGŁEGO W ROHATYNIE.

Uprawnienia mierniczego przysięgłego inż. Edwarda Nawojskiego z Rohatyna zostały zawieszone na czas pozostawania wymienionego w służbie państwowej.

NOWY MIERNICZY W KOSOWIE.

Wojewoda stanisławowski upoważnił p. Romana Krochmaluka do wykonywania zawodu mierniczego przysięgłego z siedzibą w Kosowie.

Sztandar strażacki w Drohobyczu.



W Drohobyczu odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej. W uroczystości tej wzięli udział: starosta **mgr Emil Wehrstein,** prezydent miasta Drohobycza **Rajmund Jarosz,** pułk. **Jan Kotowicz,** wiceprezes Zarządu Okręgu Straży Pożarnych ze Lwowa, b. wicewojewoda **Siedlecki,** mjr **Góralczyk** z Sambora, dyrektor Polminu **inż. Zygmunt Biluchowski,** dyrektor rafinerii „Galicja" **inż. Karol Bauer,** sekr. **Wojciech Pach,** naczelnik O. S. P. **Jan Klementowicz,** przewod. **Stefan Topór-Balicki,** członkowie Komitetu sztandarowego, delegaci różnych towarzystw oraz licznie zebrana publiczność. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu moment wręczenia poświęconego sztandaru komendantowi Straży p. **Leonowi Freumutowi** przez p. Balickiego.

Kronika podhajecka.

(es) **Dwa pożegnania.** W bieżącym miesiącu grono urzędników Starostwa i Wydziału powiatowego żegnało swego dotychczasowego wicestarostę p. **dra Henryka Różanowskiego,** przeniesionego do Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu. Pan dr Różanowski na stanowisku swym dał się poznać jako znawca tutejszych stosunków i był lubiany ze względu na swe walory osobiste.

Urzędnicy Urzędu Skarbowego żegnali też swego długoletniego kolegę p. inż. **Stefana Korzeniewicza,** kierownika działu katastralnego przeniesionego na równorzędne stanowisko do Brodów.

Zalety, jakie cechowały inż. Korzeniewicza zyskały mu sympatię przełożonych, kolegów i ogółu ludności, z którymi się w swej pracy zawodowej stykał.

Osobiste. W miejsce przeniesionego do Brodów inż. Korzeniewicza, został przeniesiony do Podhajec **inż. Gadrała** i objął urzędowanie jako kierownik działu katastralnego w Urzędzie Skarbowym.

Zarządy Oddziałów Związku Strzeleckiego i Związku Legionistów urządzają w dniu 4 lipca br. na boisku sportowym Z. S. wielki festyn W czasie festynu odbędą się zawody sportowe w piłce nożnej.

Wycieczka na mogiły Legionistów w Czerniowcach.

Związek b. ochotników Wojsk Polskich w Rumunii, idąc po linii nakreślonego planu pracy, **przystąpił do komasacji i należytego uporządkowania grobów legionowych na terenie Bukowiny i Besarabii.** Pierwszym krokiem w tym kierunku, poza uporządkowaniem w latach ubiegłych cmentarza w Rarańczy, jest wzniesienie przez Związek na cmentarzu w Czerniowcach Krzyża-Pomnika, pod którym spoczywają prochy Legionistów Polskich z 28 mogił.

Celem umożliwienia wzięcia udziału społeczeństwu polskiemu w pielgrzymce do tych mogił organizuje Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Oddział w Stanisławowie w porozumieniu ze Związkiem b. Ochotników W. P. w Rumunii, wycieczkę do Czerniowiec w czasie od 4 do 9 lipca b. r.

Koszt udziału w wycieczce, obejmujący wpis na paszport zbiorowy, wizę i przejazd kolejami rumuńskimi z Grigore Ghica - Voda do Czerniowiec i z powrotem wynosi **30 zł. od osoby.**

Biura Agencji WSCHÓD przeniesione zostały do domu przy ul. Piłsudskiego 21 I. p. oficyny.

Projekt wielkiego gazociągu dla okręgu centralnego.

Według projektów zbudowane mają być przede wszystkim gazociągi, które zaopatrywać będą w gaz tzw. okręg centralny a mianowicie: **Rzeszów, Dębicę, Mielec, Nisko, Sandomierz, Ostrowiec, Starachowice, Skarżysko, Radom i Pionki.** Budowa tego gazociągu przewidziana jest na okres 2 - letni, przy czym w roku pierwszym przewiduje się doprowadzenie gazociągu do Lubieni i wykonanie odgałęzień do Skarżyska przez Starachowice oraz do **Rzeszowa** przez Sędziszów. Przedłużenie gazociągu do Pionek i wykonanie **odgałęzień do Niska i Radomia planuje się na rok 1938.**

Projektuje się w przyszłości połączenie gazociągu Roztoki - Mościce z gazociągiem Roztoki - Pionki z Pilzna przez Dębicę, okolice Mielca do Kolbuszowej albo do Komorowa. Tym sposobem na poważnej części trasy projektowanej sieci gazociągów dysponować się będzie dwoma ciągami głównymi, co jest równoznaczne z wyeliminowaniem przerw w ruchu, spowodowanych. uszkodzeniem jednego z nich.

Do dalszych planów gazyfikacyjnych zaliczyć należy projekty gazociągów **Gorlice - Krynica, Tarnów - Żabno oraz przedłużenie gazociągu z Rzeszowa do Jarosławia przez Przeworsk.**

W związku ze wzrastającym zainteresowaniem wschodnimi połaciami państwa i w związku z żądaniami tworzenia tam podstaw rozwoju tych dzielnic, będzie przestudiowana możliwość doprowadzenia gazu z Daszawy przez Lwów w kierunku Łucka, Kowla i Włodzimierza Wołyńskiego.

Akcja kolonijna Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.

W roku 1935 wysłała Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie na kolonie wypoczynkowe 277 dzieci, oraz udzieliła 102 zasiłki na wyjazd na wieś dzieciom w wieku przedszkolnym, kosztem 9.142 zł. **Ogółem korzystało 379 dzieci.**

W roku 1936 wysłano na kolonie wypoczynkowe 826 dzieci, na półkolonie 8, oraz udzielono 267 zasiłków na wyjazd na wieś dzieciom w wieku przedszkolnym. W kolonii leczniczej dla dzieci gruźliczych w Dębinie k. Skolego, leczono 90 dzieci przez 3.526 dni leczenia. Ogółem z akcji kolonijnej korzystało 1.191 dzieci ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, kosztem 50.440 zł.

W roku 1937 skorzysta z kolonij wypoczynkowych 965 dzieci w wieku od 7 do 16 lat, z półkolonij 100 dzieci, oraz z zasiłków na wyjazd na wieś 350 dzieci w wieku przedszkolnym.

W kolonii leczniczej w Dębinie pomieszczonych będzie 170 dzieci przez 6.000 dni leczenia.

Ogółem skorzysta z kolonij w bieżącym roku 1585 dzieci ubezpieczonych, kosztem 66.000 zł.

Dzieci ubezpieczonych są umieszczone w następujących koloniach wypoczynkowych: Polskiego Towarzystwa „Dzieci na Wieś" w Dobromilu, Delatynie, Zaleszczykach, Słobodzie Rungurskiej, Sołotwinie, Peczeniżynie, Rungurach, Turce n. Stryjem, Starym Samborze; Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dr Liliena w Broszniowie; Towarzystwa „Wakacyjne Osele" w Miłowaniu i Korszowie oraz na kolonii w Brzuchowicach Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej i na półkoloniach, urządzanych przez powyższy Komitet.

Poświęcenie kościółka w Siedliskach pod Lwowem.

Przed kilku dniami odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego kościółka w **Siedliskach,** (powiat Lwów), przy udziale około 2.000 ludności z okolicznych wsi powiatu lwowskiego i bóbreckiego. Na uroczystość przybyli: starosta powiatu lwowskiego p. **Zamecznik** z wicestarostą dr **Dembowskim,** wicestarosta p. **Biliński** z Bóbrki, ks. dziekan **Blicharski** ze Starego Sioła, inspektor szkolny p. **Ohly,** naczelny dyrektor dóbr hr. Potockiego p. **Kielski,** lekarz powiatowy **dr Kurzeja, inż. Szczurkiewicz, dr Kuhn** z Dawidowa, nadleśniczowie **Sawiński** ze Starego Sioła i **Ryński** z Podciemnego, zarządca **Biederman** z Suchodół, dyr. **Niedźwiedzki,** pp. **Henryk** i zarządca **Stanisław Biesiadeccy** z Hanaczówki, wójt p. **Swoboda** z Dawidowa i wielu innych zaproszonych gości ze Lwowa i okolic.

Po uroczystym powitaniu starosty p. **Zamecznika** przez ks. kan. Gieszczyńskiego i dyr. **Madejewskiego** z Tołszczowa, dokonał ks. kan. Gieszczyński poświęcenia nowo wybudowanego kościółka, który stanął w miejscu, dominującym nad całą okolicą na gruncie, ofiarowanym przez ordynata hr Potockiego z Łańcuta. Po mszy św. którą odprawił ks. katecheta **Kuchta,** wygłosił ks. dziekan **Blicharski** kazanie patriotyczne, po czym przemówił w gorących, o głębokiej treści słowach starosta p. Zamecznik. Następnie przemawiali delegaci Komitetu budowy kościółka, po czym odbyła się defilada oddziałów, Zw. Strzeleckiego, Rezerwistów, Straży Pożarnej i banderii z okolicznych wsi, którą odebrał starosta p. **Zamecznik.**

W uroczystości wzięła tłumny udział dziatwa z pobliskich szkół z nauczycielstwem, zaproszonych gości podejmowali po uroczystości obiadem państwo **Gostomscy** z Siedlisk. Na zakończenie odbyła się zabawa ludowa, w której wzięli udział zaproszeni goście. Wybudowanie tego nowego bastionu polskości w Siedliskach jest zasługą dyr. **Madejewskiego,** co kilkakrotnie podnoszono w przemówieniach.

Nowy prezes Izby Rzemieślniczej we Lwowie.



Inż. Tadeusz Tyrowicz.

Izba Rzemieślnicza we Lwowie dokonała wyboru nowego prezesa, którym został inż. Tadeusz Tyrowicz.

Nowo wybrany prezes liczy 44 lata, ukończył szkołę realną we Lwowie i po studiach na tutejszej Politechnice uzyskał dyplom inżyniera komunikacji. Odbył służbę w Legionach Polskich a po internowaniu w Huszt służył czynnie w Wojsku Polskim, uzyskując rangę majora.

Następnie w roku 1930 zwolniony na własną prośbę ze stanowiska szefa inżynierii D. O. K. objął firmę: Zakłady kamieniarskie L. Tyrowicz we Lwowie. **Inż. Tyrowicz posiada liczne odznaczenia jak:** Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi i i. W organizacjach rzemieślniczych bierze żywy udział w pracy społecznej.

Nowo wybrany prezes Izby Rzemieślniczej we Lwowie inż. Tadeusz Tyrowicz **należy do aktywnych i orientujących się świetnie w zagadnieniach rzemieślniczych działaczy.** Należy sądzić, że **inż. Tyrowicz, poparty przez ogół rzemieślników, zdoła doprowadzić do realizacji cały szereg postulatów gospodarczych stanu rzemieślniczego, łączących się z akcją postępu i udoskonaleń na każdym polu wytwórczości warsztatów rzemieślniczych, powołanych również do zaszczytnej roli „podciągnięcia Polski wzwyż".**

Odznaczenia dla działaczy wiejskich za ofiarną pracę dla kraju.

Wychodząc z założenia, że masy włościańskie stanowią przeważającą większość narodu i praca ich jest cementem, wzmacniającym byt państwa, Premier gen. Sławoj Składkowski specjalnie zainteresował się, w jakiej mierze zostały uwzględnione przez właściwe odznaczenia państwowe zasługi poszczególnych jednostek we wszystkich gminach państwa i w zakresie ich pracy społecznej, kulturalnej i państwowej.

Z polecenia p. premiera przeprowadzona została ostatnio we wszystkich gminach ankieta, mająca na celu ustalenie ilości osób odznaczonych za zasługi dla państwa i społeczeństwa oraz ujawnienie tych jednostek, których wydajną pracą i poświęceniem dźwiga się zbiorowe życie, a których dotąd nie odznaczono za położone dla ogółu zasługi.

Ankieta ujawniła, iż na 3746 gmin w Polsce — w 1143 gminach nie było dotąd żadnych odznaczeń, a w 828 gminach zostało odznaczonych tylko po jednej osobie.

P. premier polecił przedstawić w najbliższym czasie do odznaczenia najbardziej zasłużone osoby, zwłaszcza w gminach dotąd pomijanych przy odznaczeniach.

W ten sposób zostaną podkreślone zasługi cichych pracowników, którzy z oddaniem pracują w swoich stronach rodzinnych dla dobra kraju, a których praca dotychczas nie była zauważona poza granicami gminy lub wioski. Będzie to uznaniem przez państwo ich zasług i okazaniem należnej wdzięczności, a jednocześnie zachętą do dalszej pracy.

Odraczanie, rozkładanie na raty i umarzanie zaległości podatkowych.

Ministerstwo skarbu upoważniło Izby skarbowe oraz Urzędy skarbowe **do odraczania, rozkładania na raty i umarzania zaległości w podatku majątkowym, podatku od placów budowlanych oraz w nadzwyczajnej daninie majątkowej, jak również w odsetkach od tych zaległości.**
dna: W myśl przepisów Izba skarbowa jest wła-

rozkładać na raty spłatę należności podatkowych i grzywien do kwoty 100.000 zł. bez ograniczenia czasu, do kwoty zaś 250.000 zł. na okres czasu nieprzekraczający trzech lat;

odraczać należności podatkowe i grzywny do kwoty 250.000 zł. na okres czasu nieprzekraczalny 12 miesięcy;

umarzać poszczególnym płatnikom w ciągu tego samego okresu budżetowego: 1) zaległości lub części zaległości w podatkach i grzywnach do kwoty 25.000 zł., 2) w całości lub częścią narosłe odsetki oraz odsetki ulgowe od zaległości — bez względu na ich wysokość.

Urząd skarbowy jest władny:

rozkładać na raty spłatę należności podatkowych i grzywien do kwoty 25.000 zł. na okres czasu nieprzekraczający dwóch lat, do kwoty zaś 50.000 zł. najwyżej na jeden rok;

odraczać płatności należności podatkowych i grzywien do kwoty 50.000 zł. najwyżej na przeciąg sześciu miesięcy;

umarzać poszczególnym płatnikom w ciągu tego samego okresu budżetowego: 1) zaległości lub części zaległości w podatkach i grzywnach do kwoty 500 zł., 2) w całości lub częścią narosłe odsetki, tudzież odsetki ulgowe do wysokości 500 zł.

Stadion sportowy w Dolinie.

Obecnie odbyło się w Dolinie poświęcenie stadionu sportowego. Na zdjęciu obok wojewoda stanisławowski gen. Pasławski i pułk Zarębski, delegat Komendy Głównej Z. S. w czasie tej uroczystości.



Za dużo bekoniarni — za mało przetwórni owoców, warzyw i grzybów.

W Polsce inicjatywa prywatna często kieruje się polityką „owczych pędów". Wszyscy chcą robić to samo co jeden. Jak jeden sprzedaje sznurowadła, to wkrótce sprzedwców sznurowadeł namnożą się setki i tysiące.

Podobne przerosty zaobserwowano m. in. w przemyśle mięsnym. Koniunktura i premie eksportowe zachęciły do budowy przetwórni mięsnych i dzisiaj mamy nadmiar bekoniarni. Nie są one tak bardzo potrzebne ani rolnictwu, ani eksportowi (nadmierny eksport deprecjonuje ceny). A jednocześnie daje się w Polsce we znaki brak lub niedostatek przetwórni konserw warzywnych, owocowych, grzybowych, rybnych i t. p.

Wszystko to skłoniło Ministerstwo Przemysłu i Handlu do wydania ostrzeżenia przed zakładaniem dalszych bekoniarni i do zachęcenia istniejących, aby przeniosły się z terenów o zbytnim zgęszczeniu przetwórni mięsnych do tych części kraju, które są pod tym względem słabiej obsłużone.

SZKOŁA LOTNICZA W STANISŁAWOWIE

imienia ministra generała Tadeusza Kasprzyckiego.

Poświęcenie nowej eskadry samolotów.

Społeczeństwo ziemi stanisławowskiej przeżywało swój wielki dzień lotniczy z okazji odbywających się w Stanisławowie uroczystości poświęcenia lotniska, szkoły pilotów LOPP i eskadry samolotów RWD 8, ufundowanych przez społeczeństwo ziemi śląskiej.

Od wczesnych godzin porannych krążyły nad miastami i większymi osiedlami woj. stanisławowskiego samoloty szkoły lotniczej, rozrzucające ulotki.

Uroczystości na lotnisku stanisławowskim zgromadziły przedstawicieli władz i urzędów z wojewodą gen. **Pasławskim** i gen. **Kleebergiem** na czele. Ponad to przybyli na uroczystość: starosta katowicki dr **Seidler**, delegat woj. **Grażyńskiego**, inicjatora wspaniałego daru tj. eskadry samolotów, pułkownicy piloci **Dones** z min. komunikacji i **Praus** ze Lwowa.

W gronie licznie przybyłych pilotów cywilnych i wojskowych znajdował się również as polskiego lotnictwa mjr **Bajan**, stanisławowianin, który przyleciał na aparacie myśliwskim „P. 11".

Wobec tłumów publiczności na pięknie udekorowanym lotnisku, na którym **wystartowało kilkadziesiąt maszyn**, została odprawiona uroczysta Msza św. polowa, w czasie której śpiewał chór mieszany im. Szopena pod batutą dyr. **Stadlera**.

Po nabożeństwie wygłosił przemówienie prezes stanisławowskiego okręgu LOPP wicewojewoda dr **Seydlitz**, podkreślając piękny czyn społeczeństwa, z którego drobnych składek powstało wielkie dzieło — lotnisko. Mówca podziękował p. **wojewodzie Pasławskiemu, zarządowi głównemu LOPP i min. komunikacji za wydatną pomoc w sprawie budowy lotniska.**

Dla zamanifestowania uczuć społeczeństwa kresowego dla Armii stanisławowski LOPP nazwał szkołę lotniczą imieniem min. spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego.

Ufundowana przez Śląsk eskadra samolotów nosić będzie nazwę wojewody Grażyńskiego, inicjatora wspaniałego daru.

Po przemówieniu nastąpiło poświęcenie szkoły lotniczej i samolotów. Rodzicami chrzestnymi byli p. wojewodzina Pasławska i starosta katowicki dr Seidler.

Następnie przemówił gen. Kleeberg, jako reprezentant p. ministra Kasprzyckiego, przypominając, że lotnisko powstało w miejscu, gdzie przed 20 laty odbyła się słynna szarża ułanów krechowieckich. Szkoła lotnicza wykwitła jakby z przelanej krwi żołnierza polskiego. Ofiarność społeczeństwa kresowego jest odblaskiem dawnej tradycji ziemi stanisławowskiej, która zawsze wiernie służyła niby tarcza ochronna Rzeczpospolitej.

Starosta katowicki dr Seidler podniósł znaczenie powstania szkoły lotniczej właśnie na Kresach wschodnich.

Ostatni przemawiał włodarz ziemi stanisławowskiej wojewoda gen. Pasławski, zwracając się z apelem do pierwszych absolwentów szkoły lotniczej, aby wiernie służyli hasłom, które im wszczepiono w szkole. Wzniesiony przez p. wojewodę okrzyk: „Nasi młodzi piloci — niech żyją", z zapałem podchwyciła publiczność. Następnie p. Wojewoda wręczył absolwentom dyplomy.

Druga część uroczystości obejmowała pokazy i popisy lotnicze. Na program ich złożyły się efektowny lot ze spiralami prymusa szkoły Matusa, skoki spadochronowe z „Fokkera", przy czym w gronie skoczków znajdowała się po raz pierwszy startująca p. Szczecińska, studentka Politechniki z Warszawy, dalej pokazowy lot na szybowcu z motorkiem, tzw. Hulajnodze stanisławowianina Żabskiego, loty trójkowe, akrobacje na szybowcu itd.



Pan Prezydent Rzeczpospolitej Prof. Dr Ignacy Mościcki składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Bukareszcie.

OFIARNOŚĆ KOLEJARZY LWOWSKICH.

Akcja zbiórkowa na rzecz Pomocy Zimowej bezrobotnym przeprowadzona wśród pracowników kolejowych Okręgu lwowskiego w okresie od 1 listopada 1936 do końca kwietnia 1937 dała wynik, wyrażający się w kwocie 133.271 zł. 72 gr. Zebrana kwota świadczy o wielkiej ofiarności pracowników, którzy dali dowód głębokiego zrozumienia dla spraw społecznych. Za okazaną ofiarność oraz spełnienie obowiązku obywatelskiego wyraził dyrektor kolei p. Grosser pracownikom Okręgu lwowskiego serdeczne podziękowanie.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE O. Z. N. W RZESZOWIE.

W niedzielę 20 bm. odbyło się w Rzeszowie zebranie organizacyjne Okręgu rzeszowskiego O. Z. N. w obecności delegata O. Z. N. z Warszawy posła Tomaszkiewicza i delegata O. Z. N. ze Lwowa prof. Czernego. Po przemówieniach wysłano depesze powitalne do Pana Prezydenta, Marszałka Śmigłego Rydza i pułk. Koca. W Rzeszowie ukonstytuował się tymczasowy Zarząd O. Z. N. z przewodniczącym mgr. Bruchnalskim na czele.

Dar armii i społeczeństwa

dla L. O. P. P. w Przemyślu.

W Drozdowicach koło Przemyśla odbyło się uroczyste poświęcenie szybowiska Koła Szybowcowego L. O. P. P., hangaru i czterech nowych aparatów szybowcowych oraz przekazanie ich prezesowi Koła gen. Borucie Spiechowiczowi. Korpus oficerski garnizonu w Przemyślu ufundował jeden szybowiec typu „Salamandra", korpus podoficerski aparat typu „Wrona", powiat Przemyśl i miasto Przemyśl po jednym aparacie również typu „Wrona". Rodzicami chrzestnymi byli: „Salamandry" — **pułk. Bokszczanin i żona pułk. Majewskiego;** „Wrony" I. **chorąży Dołhan i żona st. sierżanta Błażewicza;** „Wrona II" (dar powiatu) — **wicestarosta mgr Starzecki i hr. Drohojowska;** „Wrona III" (dar miasta) — **prezydent miasta Przemyśla L. Chrzanowski z żoną.** Poświęcenia dokonał dyrektor **ks. Stanisław Biernat.** Na zakończenie tej uroczystości odbyły się pokazowe loty na szybowcach. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym na szybowcu „Wrona" siedzi gen. Boruta - Spiechowicz, któremu wyjaśnień udziela instruktor p. Rarogiewicz.



Nie wolno dopuścić

do likwidacji Teatru Pokucko-Podolskiego.

Ostatnio rozeszły się wiadomości w Stanisławowie, jakoby Teatr Podolsko - Pokucki, kierowany przez p. Zuzannę Łozińską, stanął wobec zagadnienia likwidacji na terenie Stanisławowa, nie mogąc odnowić na przyszły rok kontraktu z Towarzystwem im. Moniuszki. Umowa z p. Łozińską kończy się w sierpniu br.

Wszystkie czynniki kulturalne i społeczne na terenie trzech województw południowo wschodnich stwierdzają, że likwidacja tego teatru — chociażby tylko przesilenie — spowodowałoby niepożądane skutki w akcji oświatowej, którą teatr polski rozwija na ziemiach południowo wschodnich.



Zuzanna Łozińska
dyrektorka Teatru Pokucko - Podolskiego z siedzibą w Stanisławowie, w jednej ze swoich ról.

Ostatnio dowiadujemy się, że warunki, postawione przez Zarząd Tow. im. Moniuszki p. Łozińskiej, są przez nią nie do przyjęcia ze względów finansowych. P. Łozińska była jedyną reflektantką na prowadzenie teatru w Stanisławowie bez subwencji w gotówce, podczas gdy inni żądali subwencji w wysokości 30.000 zł.

Wszystkie czynniki obywatelskie na terenie trzech województw południowo wschodnich stwierdzają, że Teatr Podolsko - Pokucki jest instytucją wysoce pożyteczną i w ciągu czterech lat wśród najcięższych warunków Teatr, pracując dla społeczeństwa, odegrał swą kulturalną rolę.

WIELKI RUCH NA KOLEJACH MAŁOPOLSKICH.

Od kilku dni wzmógł się na kolejach małopolskich wielki ruch pasażerski w związku z masowymi przejazdami na letniska. Po zakończeniu roku szkolnego ruch na kolejach spotęgował się, rozpoczęły się masowe przejazdy na obozy letnie, kolonie, do Domów wypoczynkowych, letnisk i uzdrowisk. Na całym terenie podkarpackim panuje wyjątkowe ożywienie przy pięknej pogodzie.

POKAZ WYTWÓRCZOŚCI RZEMIOSŁA STANISŁAWOWSKIEGO.

Wystawa wytwórczości rzemiosła z obwodu stanisławowskiego wywołała żywe zainteresowanie na terenie całego województwa. Eksponaty świadczą o możliwościach wytwórczych rzemieślników stanisławowskich. Ciekawie przedstawia się grupa eksponatów o charakterze eksportowym i wynalazki rzemieślnicze, oraz wyroby kożuszkarskie i białoskórnicze.

NOWA SEKCJA LEKKOATLETYCZNA.

Zarząd Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego we Lwowie reaktywował w ostatnich dniach Sekcję lekkoatletyczną pod kierownictwem p. Jana Burzenika. Treningi Sekcji odbywają się dwa razy w tygodniu na boisku własnym przy ul. Gródeckiej (remiza tramwajowa). Wpisy nowych członków przyjmuje kierownictwo Sekcji codziennie w godzinach wieczornych tj. od 17 do 21 w lokalu Klubu ul. Zyblikiewicza 33.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.